„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C. Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 18. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, PIĄTEK, 18 STYCZNIA (FRIDAY, JANUARY 18) 1924 Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

Reforma rolna w Polsce

(Specjalny wywiad dla „Nowego Świata" z posłem Tomaszem Wilkońskim, napisał Tadeusz Wieniawa-Długoszowski).

POSEŁ TOMASZ WILKOŃSKI

Kwestja rolna, a następnie reforma rolna w Polsce należy do najdrażliwszych a wymagających załatwienia zasadniczego. Ziemię z paracelacji otrzymywać mogli tylko ci, którzy mając pieniądze wolne, mogli ją otrzymać poprostu z „łaski" spółek parcelacyjnych, które w większości znajdowały się i znajdują się nadal w rękach bliskich stronnictwu „Piasta". Bezrolni i małorolni ziemi otrzymać nie mogli. A tymczasem idea sprawiedliwości i przyrzeczenia czynione na polu walki przez wodza naczelnego, Marszałka Piłsudskiego, który żołnierzom przyrzekł ziemię — zmuszają do poddania gruntownej rewizji sprawy reformy rolnej.

O reformę rolną, o parcelację i osadnictwo potknął się m. in. rząd Witosa, oparty o umowę stronnictw Chjeny i Piasta. Chjena zadrwiła sobie z reformy, w Piaście ocknęli się chłopi, spostrzegli się, że z reformy „nici" — i obalili rząd zrodzony z tajemnego paktu, którego do dziś dnia nie znamy, ale który aż nadto wyraźnie mówił o sobie w ciągu siedmiu miesięcy Witosowego panowania.

Sprawę reformy rolnej postaram się oświetlić możliwie wszechstronnie, zapraszając do dyskusji szereg wybitnych znawców, przedewszystkiem z pośród posłów sejmowych i senatorów.

Dziś na trybunę „Nowego Świata" zaprosiłem posła Tomasza Wilkońskiego (patrz podobiznę).

Poseł Wilkoński, do niedawna prezes sejmowej komisji rolnej, z chwilą, gdy wystąpił z „Piasta" wraz z grupą Dąbskiego, — ustąpił także i z tego stanowiska, pozostając nadal zwykłym członkiem komisji. Poseł Wilkoński jest agronomem z wykształcenia; był prezesem Zw. Kółek Rolniczych; podróżował po Danji i Szwecji; piastował godność członka Centr. Komitetu Obywatelskiego, (podczas wojny) — następnie godność prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego, wreszcie poseł Wilkoński w roku 1922 był wybrany prezesem Rady Nadzorczej Stow. Mechaników Polskich z Ameryki. — Napisał szereg prac i artykułów z zakresu rolnictwa. W Sejmie cieszy się uznaniem i szacunkiem, jako pracowity poseł, z którego zdaniem liczy się Izba. Uprzejmy i uczynny jako człowiek — poseł Wilkoński jest ozdobą swego klubu, jako cenna siła fachowa i jako rzetelny pracownik sejmu.

Poseł Wilkoński o reformie rolnej w Polsce powiada:

— Polska jest krajem wybitnie rolniczym, a jej ustrój agrarny odznacza się nadzwyczajnem rozdrobnieniem ziemi.

(Ciąg dalszy na str. 3ej)

POKOJOWO USPOSOBIENI BOLSZEWICY BIORĄ GÓRĘ NAD SKRAJNYMI

Porzucają skrajne metody rządzenia — Nieporozumienia wewnętrzne załagodzone

MOSKWA, 17 stycznia. — Spór polityczny w partji komunistycznej, został załagodzony przez triumwirat Kamieniewa, Stalina i Rykowa, a opozycjoniści zostali zupełnie zwyciężeni podczas otwarcia konferencji komunistycznej partji, odbywającej się od kilku dni w Moskwie.

Umiarkowani przywódcy bolszewiccy pragną zaniechać dawnej metody wojnjącego bolszewizmu i utrzymać zapoczątkowany przez Lenina nowy gospodarczy kierunek we wewnętrznej i zewnętrznej polityce Rosji, nie robiąc zbyt wielkich ustępstw na rzecz zagranicznych kapitałów.

Radek napiętnowany jako szkodnik

Karol Radek szef biura propagandy, został napiętnowany za niewłaściwe prowadzenie propagandy w krajach sąsiadujących z Rosją i w Niemczech i za zbyt pewne przepowiednie wybuchu komunistycznej rewolucji w Niemczech, które jako przesadzone — nie sprawdziły się.

Hiszpanja domaga się dalszych ziem w Afryce

PARYŻ, 17 stycznia. — Rząd dyktatora hiszpańskiego zażądał od Anglji i Francji odstąpienia ziem położonych w strefie neutralnej około Tangiere w zamian za podpisanie nowej umowy w sprawie Tangiere, nad którym zwierzchnictwo przyznano sułtanowi Marokka.

Przedstawiciele Anglji i Francji zdziwieni są żądaniem Hiszpanji domagającej się nowych ziem zamieszkałych przez plemiona marokańskie, nie mogąc utrzymać pokoju w swoim Marokko. W razie zgodzenia się Anglji i Francji na żądanie Hiszpanji muzułmańskie plemiona marokańskie niezawodnie podniosły by "wojnę świętą" przeciw Hiszpanji w całym hiszpańskiem Marokko.

Rozłąka matki z 5-giem dzieci wskutek wyczerpania kwoty

Matka deportowana do Europy, dzieci wpuszczone do St. Zj. —Bezlitośne lekceważenie praw matki do dzieci

NEW YORK, 17 stycznia. — Pani Franz Dantes, obywatelka Niemiec, matka pięciorga dzieci przybyła do New Yorku, została deportowana do Europy z powodu wyczerpania kwoty belgijsko-holenderskiej. Pani Dantes urodzona na okręcie holenderskim stojącym w porcie Antwerpji i z tego powodu mimo że przez całe życie mieszkała w Niemczech i uważała się za obywatelkę Niemiec, na podstawie wyczerpania kwoty holendersko-belgijskiej, jako Holenderka i Belgijka została deportowana do Europy podczas gdy jej dzieci jako urodzone w Niemczech, których kwota jeszcze nie została wyczerpana zostały dopuszczone do wylądowania.

Mimo nadzwyczajnych starań i apelów do departamentu stanu krewnych nieszczęśliwej imigrantki i organizacyj imigracyjnych i dobroczynnych na rekomendacje komisarza imigracyjnego Currana departament pracy w Washingtonie nie zmienił swego (red tape) biurokratycznego rozporządzenia skazującego na nieludzkie rozłączenie dzieci od matki, któremi zajął się ojciec i ich ciotka Agnes Paulson z pn. 402 Deer St., Aqueduct, L. I. Mąż deportowanej mimo próśb żony, by jej pozwolił zabrać dzieci z powrotem, przekonał żonę, by wróciła do Europy, skąd ją będzie się starał sprowadzić z powrotem, co mu tem łatwiej przyjdzie, gdy będzie miał do opłacenia jedną kartę okrętową a nie sześć, jak dotychczas. Dla tych powodów władze emigracyjne pozwoliły zabrać Dantesowi dzieci z Ellis Isl—

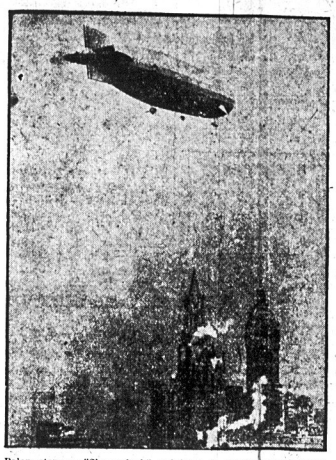

Balon sterowy "Shenandoah" należący do marynarki lotniczej Stanów Zjednoczonych przetrzymał burzę jaka go schwyciła w drodze z Lakehurst do Westfield, N. J. dzięki silnej konstrukcji i obsłudze technicznej.

Polka nową ofiarą srogości prawa imigracyjnego

Jaworska wypiła truciznę z żalu po deportowanej siostrze

JERSEY CITY, 17 stycznia. — "Bezduszność i okrucieństwo praw imigracyjnych —powiedział Jan Jaworski, zam. pn. 18½ Lewis Ave., Jersey City — stały się przyczyną targnięcia się na życie przez moją żonę Alicję, która napewno umrze, jeżeli władze imigracyjne nie wypuszczą jej siostry Anny, przybyłej do Stanów Zjednoczonych z Rosji, której kwota została wyczerpana

Pani Jaworska, której siostra przyjechała w ubiegłym tygodniu z Rosji do New Yorku, udała się we środę na wyspę Ellis Island, by się dowiedzieć, kiedy jej siostra zostanie wypuszczona. Mimo usilnych próśb Jaworskiej, aby jej pozwolono zobaczyć siostrę— urzędnicy imigracyjni odmówili, powiadamiając ją ostatecznie, że siostra jej będzie deportowana z powodu wyczerpania kwoty.

Pani Jaworska zrozpaczona — wróciwszy do domu, napiła się truciny. Lekarze w Jersey City Hospital nie mają nadziei utrzymania przy życiu ofiary srogości prawa imigracyjnego — jak utrzymuje mąż niedoszły samobój czyni.

Gwałtowne zaburzenia anty-bolszewicko-żydowskie w Ukrainie

BERLIN, 17 stycznia. — W Elizabetgrodzie, Połtawie, Cherson, Oliwiapolu i innych miastach południowej Ukrainy wybuchły gwałtowne zaburzenia przeciwko-bolszewicko-żydowskie. Według wiadomości nacełsłanej z Charkowa, podczas zaburzeń 118 żydów zostało ciężko pobitych.

„KORONACJA" W. KS. MIKOŁAJA NA CARA

LONDYN, 2 stycznia. (Poczta.) — W Paryżu odbyła się tajemna koronacja wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza na cara Wszechrosji. Obrzęd koronacji odbył się przy zamkniętych okiennicach pałacyku wielkiego księcia Borysa w Saint Cloud w obecności najbliższej rodziny.

Hiszpanja domaga się równych praw w Tangierze

LONDYN, 17 stycznia. — Rząd angielski otrzymał od Hiszpanji stanowczą notę z żądaniem, by jej zostało przyznane równouprawnienie w zarządzie Tangierem na równi z Francją, do czego Hiszpanja czuje się uprawniona.

EXTRA!

OBŁAWA NA FASZYSTÓW W POLSCE

Rewizje klubów faszystowskich w Lodzi, Częstochowie, Kielcach i Krakowie

WARSZAWA, 17 stycznia. — W związku z odkryciem spisku faszystowskiego policja i żandarmerja urządziła w całej Polsce obławę na spiskowców przeprowadzając rewizje w klubach spiskowców w Lodzi, Poznaniu, Częstochowie, Kielcach i Krakowie, aresztując pięćdziesięciu prowodyrów faszystowskich.

50 OKRĘTÓW ZAMKNIĘTYCH W LODACH MORZA BAŁTYCKIEGO

Aeroplany dostarczają żywności odciętej od świata załodze

CHRISTIANIA, 17 stycznia. — Z polecenia rządów szwedzkiego i duńskiego eskadry aeroplanów zostały użyte do zaopatrywania w żywność pięćdziesięciu okrętów zamkniętych w lodach Morza Bałtyckiego.

Aeroplany porzucają worki z żywnością w pobliżu uwięzionych okrętów, z których załoga odcięta od świata schodzi, by zabrać przywiezioną dla siebie żywność. Nieustanne mrozy nie dają nadziei, kiedy grube lody puszczą i uwolnią zamknięte okręty.

REWAL (Estonja), 17 stycznia. —Według wiadomości nadeszłych z Rosji, Leon Trocki na długo przed jego aresztowaniem, w obawie o swoje życie, przez wiele tygodni przemieszkiwał w opancerzonym pociągu

REAKCJA W POLSCE NIE PRZESTAŁA MYŚLEĆ O ZAMACHU STANU

Premjer Grabski przygotowuje się do zorganizowania banku emisyjnego

WARSZAWA, 17 stycznia.— Premjer i minister finansów, Władysław Grabski powołał do życia specjalny komitet złożony z wybitnych finansistów polskich, którzy się zajmą zorganizowaniem państwowego banku emisyjnego.

TRAGICZNA PRZYGODA NAJWIĘKSZEGO BALONU STANÓW ZJEDNOCZ.

Zerwany z masztu i miotany kilka godzin przez burzę, uratowany przez załogę

LAKEHURST, N. J., 17 stycznia. — Nagła burza, która wczoraj późnym wieczorem nawiedziła stany nadatlantyckie, stała się powodem tragicznej przygody największego balonu Stanów Zjednoczonych "Shenandoah" uwiązanego na maszcie na stacji w Lakehurst. Poprzedniego dnia załoga balonu przygotowywała próbny lot balonu w okolicy stacji balonowej, którego jednak z powodu dżdżystej pogody musiała zaniechać. Nie mogąc z powodu burzy zamknąć balonu w hangarze, kapitan sterowca polecił uwiązać go do masztu. Nagły podmuch silnego wiatru zerwał balon o godz. 10ej wieczorem i popędził go ponad stanem New Jersey w kierunku New Yorku. Dzięki tej okoliczności, że w balonie znajdowała się część załogi z kapitanem balonu, udało się uratować wielki statek powietrzny miotany kilka godzin zmiennemi wiatrami i doprowadzić go z powrotem do stacji balonu w Lakehurst, o godzinie pierwszej w nocy. Mieszkańcy New Yorku i okolicznych miast nie mieli pojęcia, jakie niebezpieczeństwo im zagrażało ubiegłej nocy, gdy balon miotany burzą groził każdej chwili upadkiem na miasto i mógł się stać powodem śmierci kilkuset osób, nie licząc załogi, gdyby był rzucony na dachy domów w New Yorku lub innej dzielnicy wielkiego miasta.

Sprawa długów francuskich dla Anglji wznowiona

LONDYN, 17 stycznia. — Jedna z najważniejszych spraw, jaka zaprzątnie nowy parlament angielski po załatwieniu kwestji złączonej z przesileniem rządowem, będzie kwestja zwrotu długów zaciągniętych w Anglji przez Francję podczas wojny wszechświatowej.

CZŁONKOWIE POGOTOWIA „PATRJOTÓW" POLSKICH ARESZTOWANI

Rząd bada dokładnie wykryte sprzysiężenie spiskowców

ZAGADKOWE ZACHOWANIE SIĘ RZĄDU — CHAMIEC SKAZANY ZA KRADZIEŻ

(WIADOMOŚĆ ASSOCIATED PRESS)

WARSZAWA, 17 stycznia. — Rząd zachowuje najściślejszą tajemnicę odnośnie odkrytego sprzysiężenia faszystów polskich, podczas prowadzenia śledztwa sądowego.

Przed rokiem podczas wyborów do Sejmu powstała w Polsce organizacja „Pogotowia Patrjotów Polskich". Prasa postępowa kilkakrotnie ogłaszała alarmujące wiadomości o działalności „Polskich Patrjotów, ale upadły rząd „Chjeno-Witosa" zawsze zaprzeczał, by organizacja „P. P. P." była niebezpieczną, jakkolwiek w chwili jej powstawania była popierana przez chjenę. Większa część członków Pogotowia „Patrjotów" Polskich, stanowią młodzi reakcjoniści. Władze aresztowały wielu ludzi, ale nie mających większego znaczenia.

SPECJLNA DEPESZA DO "NOWEGO ŚWIATA"

WARSZAWA, 17 stycznia. — W związku z aresztowaniem faszystów i członków „Rozwoju", jakoteż wyższych oficerów w Warszawie, wykryto dobrze zorganizowany spisek przeciw obecnemu rządowi. Wobec tego, że do spisku należeli arystokraci, posiadający ogromne wpływy (i majątki), wypuszczono narazie aresztowanych, a śledztwo odbywa się w największej tajemnicy przy zamkniętych drzwiach.

Zdaje się, że rząd przestraszył się groźby arystokratów.

* * *

Drugą sensacją warszawską jest skazanie „działacza społecznego" przewodnika „Rozwoju" A. Chamca na miesiąc więzienia. Tym razem Chamiec skazany został za zwykłą kradzież artykułów żywnościowych i pieniędzy przeznaczonych na cele dobroczynne.

PROTEST ST. ZJEDN. PRZECIW BLOKADZIE, OGŁOSZONEJ PRZEZ REWOLUCJONISTÓW MEKSYKAŃSKICH

WASHINGTON, 16 stycznia. — Sekretarz stanu Hughes przesłał dowódcy powstańców meksykańskich za pośrednictwem okrętu wojennego "Tacoma" energiczny protest przeciw paraliżowaniu handlu amerykańskiego przez blokadę ogłoszoną przeciw Stanom Zjednoczonym przez władze rewolucyjne. Równocześnie rząd St. Zjednoczonych przesłał kopję protestu rządowi prez. Obregona z żądaniem natychmiastowego przywrócenia przerwanej komunikacji kablowej pomiędzy Vera Cruz a Stanami Zjednoczonymi przez porty New Orleans i Galveston. Sekretarz Hughes zawiadomił wodza rewolucji meksykańskiej, de La Huerte, że okupacja pól naftowych w Tampico przez meksykańskie wojska rewolucyjne jest naruszeniem praw amerykańskich, zagwarantowanych umowami międzynarodowemi.

W zakończeniu swego protestu sekretarz Hughes oświadcza, że rząd Stanów Zjednoczonych nie ma zamiaru poprzeć swego protestu siłą zbrojną, ani nawet pogróżką użycia siły zbrojnej, ale domaga się, by międzynarodowe umowy zostały uszanowane przez rewolucjonistów, jeżeli nie chcą się narazić na protest międzynarodowy, który musiałby pociągnąć za sobą przykre dla rewolucjonistów następstwa.

Przyczyny rozłamu wśród bolszewików rosyjskich

Komisarz finansów przeciwny trwonieniu pieniędzy na rewolucyjną propagandę — Międzynarodówka zwalcza pokojowo usposobionych przywódców bolszewickich

PARYŻ, 17 stycznia. — Tajne dokumenty bolszewickie, skradzione przed kilku tygodniami w Moskwie, o czem donosiły wiadomości nadesłane do Londynu — przesłane za granicę, wyjaśniają dokładnie powody obecnego rozłamu wśród bolszewików rosyjskich. Według tych dokumentów, głównym powodem obecnego nieporozumienia wśród bolszewików jest kwestja dalszego prowadzenia międzynarodowej propagandy. Pokojowo usposobieni przywódcy bolszewików są za przestaniem międzynarodowej propagandy bolszewickiej, jako szkodliwej dla Rosji. Wojowniczo nastrojeni przywódcy bolszewiccy, marzący ciągle o wywołaniu międzynarodowej rewolucji, oburzyli się w najwyższym stopniu na projekt komisara finansów Sokolnickowa proponującego zupełne zniesienie subsydjów dla Bolszewickiej Międzynarodówki, które stanowią jedną trzynastą część wszystkich wydatków skarbu bolszewickiego. Z tego powodu przyszło do gwałtownego sporu pomiędzy Bolszewicką Międzynarodówką, a poszczególnymi komisarzami rządu bolszewickiego. Członkowie Międzynarodówki zażądali usunięcia komisarza finansów jako "zdrajcy" idei bolszewickiej. Za pokrzywdzonym ujął się Trocki, ściągając na siebie całą nienawiść skrajnych radykałów.

Fundusz propagandy poza granicami Rosji, który komisarz Sokolnikow usiłował skreślić, wynosi 47,000,000 rubli złotych na 1,568,000,000 złotych rubli wydatków przewidzianych na rok 1924, a 1,376,000,000 rubli złotych dochodów.

„Taką powinna być żona"

BAYONNE, N. J., 17 stycznia — Sędzia Caine w sądzie policyjnym skazał Jana Huta, zamieszkałego pn. 61 Silver ul., na 5 dolarów kary za bicie żony. Gdy skazany nie mógł zapłacić nałożonej kary, sędzia zmienił wyrok na 5 dni więzienia. Sędzia jeszcze nie wygłosił zmiany wyroku, gdy wysunęła się żona oskarżonego, płacąc 5 dolarów kary.

"Taką powinna być każda żona" — powiedział sędzia Caine, cofając karę więzienia.

Kronika miejscowa

Dzisiaj Katedr. św. Piotra.
Dzisiaj — Pogoda, zimno.

Czeki: 9,300,000.
Przekazy: 8.888,000.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:
Piątek: President Harding z Bremen

Odpłyną z New Yorku:
Piątek: Munargo do Nassau
Port Antonia do Kingston
Sobota: Cedric do Liverpool
Belgenland do Neapolu
Blommerdijk do Rotterdamu
President Roosevelt do Bremen
Tolsa do Port Linon.

ŻNIWO ŚMIERCI

Od 1go stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku

Pod kołami samochodu
22
Od kul i noży
9
Od wódki
12

JUTRO!

Maskarada i Bal

Tow. Marji Konopnickiej Gr. 20 Zjedn. Pol. Nar. i Tow. Wzajem. Pomocy "Narajów", urządzają—Wielką Maskaradę i Bal, w Domu Narodowym przy St. Marks Pl., w sobotę 19go stycznia br.

16 premji wartości $300; część w złocie i część w drogocennych przedmiotach, będzie rozdanych za najpiękniejsze i najoryginalniejsze kostjumy i stroje narodowe.

Początek o godz. 8ej wiecz.

Tow. Śpiewu "Wanda" wystawia w dniu 26 stycznia r. b. wspaniałą operetkę w 3ch aktach pt. "Kuzynka z Ameryki" pod reżyserją p. J. Kalliniego. Przedstawienie to odbędzie się w Domu Narodowym pn. 705-7 Courtlandt Ave., Bronx, o godz. 8ej wiecz. Sądzić należy, że Polonja poprze dążenia chóru i przybywszy tłumnie na powyższe przedstawienie da dowód, że interesuje się rozwojem organizacyj śpiewaczych.

Odczyt u Klokmakrów

W piątek, dnia 18-go stycznia, o godzinie 8ej wieczorem, w Rusko-Polskim oddziale klokmakrów, 315 East 10ta ulica, odbędzie się odczyt na temat: „Ruch Robotniczy w Europie".

Odczyt wygłosi ob. P. Yolles.

Wstęp na odczyt wolny!

(17, 18p)

CRITERION—Dwa razy dziennie
Wszystkie Miejsca Zarezerwowane
Broadway przy 44th Street—2:30 i 8:30
55c., $1.10c., i $1.65c.
"THE COVERED WAGON"
Wspaniały Film Tego Wieku.

Nasz reporter zadaje codziennie przechodniom pytania, na które odpowiedzi są drukowane w dniu następnym.

Pytanie:

Czy uważacie „rok przestępny" za dobrą okazję dla dziewcząt ku oświadczaniu się mężczyznom?
(Bieżący rok 1924 jest przestępnym).

Miejsce:

Po całym New Yorku.

Odpowiedzi:

Laura Bogdan, stenografistka, 140 W. 16ta ulica, New York. — Tak jest, uważam rok przestępny za świetną okazję oświadczenia się mężczyźnie. Ale musiałby on być dla mnie prawdziwym mężczyzną. Dla mnie jednak nie będzie potrzeby oświadczania się, gdyż znalazł mi się jeden, który na to nie czekał.

* * *

Antonina Kręzalek, sekretarka, 254 E. 9ta ulica, New York City. — Dobre to dla większości dziewcząt, gdyż i tak czynią prawie wszystko, co i mężczyźni. Ale ja nie oświadczyłabym się nawet samemu Księciu Walji, gdybym była pewna, żeby mnie był gotów pojąć za żonę. Większość mężczyzn jest ospałych i nieśmiałych, przeto taka okazja jak rok przestępny jest dla nich jakby „dar z niebios".

* * *

Pani Józefa Świetlik, mężatka, 61 West 18ta ul., New York City. — Tak, uważam że rok przestępny jest prawdziwą okazją dla dziewczyny ku oświadczeniu się, jeżeli ma nieśmiałego kawalera. Nie wierzę, ażeby to było rozsądnem dla dziewczyny, czekać nieraz dziesięć lat zanim jej ukochany ośmieli się oświadczyć. W takich wypadkach tylko należy dziewczynie korzystać z okazyjnego „roku przestępnego".

Maskarada „Echa"

Tow. Śpiewu "Echo", znane ze swej długoletniej i żmudnej pracy na polu krzewienia kultury śpiewaczej u nas, urządza w dn. 26 stycznia r. b. **Wielki Bal Maskowy w Domu Narodowym przy St. Marks Pl.**

Komitet zabawowy postarał się już o 20 wspaniałych nagród wartości 400 dolarów, które będą rozdane za najpiękniejsze i najkomiczniejsze kostjumy.

Szereg "niespodzianek Echa" — które przygotowano na bal powyższy są rzeczywiście czemś, co zdumią i zachwycą każdego. Nie brak więc będzie, jak widzimy balowi momentów bardzo interesujących. To też nie wątpimy ani na chwilę, że szersze warstwy Polonji nowojorskiej i okolicznej, skorzystają ze sposobności i wypełnią salę balową po brzegi.

Podczas wyścigów konnych w Lingfield Parku (Anglja) dżokej i koń wpadli przez nasyp do ram.

WALKA Z BANDYTAMI

Jeden zabity, inni ujęci w po ciągu

Detektywi przydzieleni do stacji policyjnej mieszczącej się przy ulicy High Bridge, Bronx, otrzymali zawiadomienie telefoniczne z domu pn. 294 University Ave., że w piwnicy grasują złodzieje. Udali się oni natychmiast na miejsce. Po zbadaniu sytuacji, jeden z agentów policyjnych poszedł do piwnicy, podczas gdy jego kolega pozostał na czatach. Przez uchylone drzwi piwnicy widać było przy migającem świetle świecy, trzech mężczyzn, którzy zajęci byli otwieraniem zamku u drzwi prowadzących do składu ubrań. Wtem poruszona nogą cegła osunęła się. Bandyci obrócili się raptownie w tył, a ujrzawszy człowieka, rzucili się ku niemu i po chwili detektyw leżał na ziemi. Korzystając z zamieszania — dwaj opryszkowie rzucili się do ucieczki, podczas gdy trzeci walczył z detektywem. Ponieważ bandyta był silniejszy i udało mu się wyciągnąć rewolwer z kieszeni, detektyw począł słabnąć. Widząc swoją przewagę, opryszek uderzył go kolbą od rewolweru w głowę. Aczkolwiek uderzenie było źle wymierzone i cios odparowany został daszkiem od czapki agenta, ten jednak udał, że stracił przytomność.

Sądząc, że przeciwnik nie żyje bandyta skierował się ku wyjściu. W tej chwili padł strzał. Kula trafiła celu i opryszek padł martwy na ziemię. W tym samym czasie detektyw znajdujący się na czatach, ujrzał wychodzących z piwnicy mężczyzn. Na okrzyk jego: "Ręce do góry!" —nieznajomi od powiedzieli śmiechem i strzałami. Widząc, że detektyw żyje, rzucili się oni do ucieczki. Nastąpił szalony pościg, podczas którego uciekający ostrzeliwali się.

Odgłos strzałów zwabił znajdujących się w pobliżu policjantów, którzy widząc uciekających przy łączyli się do pościgu. Powoli dystans między bandytami a policjantami począł się zmiejszać i wkrótce ci pierwsi widząc, że nie ujdą pogoni, poddali się. Aresztowano ich natychmiast i osadzono w areszcie śledczym. Nazywają się oni: William Ahearn, lat 23, zam. pn. 1983 Honeywell Ave. i John Demara, 25, z pn. 2331 Beaumont Ave., Bronx. Nazwiska zabitego bandyty nie udało się ustalić gdyż jego koledzy odmawia ją wszelkich zeznań. Zabity liczył około 25 lat, wzrostu 5 stóp 8 cali, wagi około 140, ubrany w brązowy garnitur, palto i szary kapelusz.

Z TEKI REPORTERA

Pamiętajcie o tem, że w niedzielę odbędzie się uroczysty obchód styczniowy urządzony staraniem Pol. Tow. Gimn. "Sokół" Gn. 7 w New Yorku. Początek o godz. 2:30 po południu w Domu Narodowym pn. 19-23 St. Marks Pl. Wstęp dla wszystkich wolny. Ze względu na tak uroczystą chwilę w dziejach narodu polskiego, każdy prawy obywatel i obywatelka, winni wziąć udział w obchodzie. Stawcie się wszyscy!

Gdy 10-letni James Murphy, zam. z rodzicami pn. 1524 Amsterdam Ave., przechodził ulicę przed domem, nagle najechał go samochód ciężarowy. Pomocy udzielił mu lekarz prywatny.

Oddz. Zw. Soc. Pol. "Potęga" ma dzisiaj posiedzenie w Domu Narodowym, o godz. 8ej wiecz. Obecność wszystkich członków konieczna.

Na cmentarzu Evehgreen zostały pochowane zwłoki detektywa Jana H. Schneidera, który został zabity przez bandytę Jamesa Donavan w restauracji "Blue Danube" pn. 400 East 75 ulicy. Między uczestnikami tej smutnej ceremonji był i detektyw Frank Artola, który tylko dzięki przytomności umysłu, uszedł śmierci.

Tow. Alojzego ma dzisiaj posiedzenie o godz. 8ej wiecz w Domu Narodowym. Obecność członków pożądana.

Słaby stan zdrowia 40 letniego Jana Smith'a zam. w domu pn. 1428 — 1 Ave., tak rozstroił jego nerwy, że napił się jodyny w celu samobójczym. Desperata zabrało pogotowie ratunkowe do szpitala Metropolitan. Stan jego zdrowia groźny.

Komitet Pom. Pol. Czerwonego Krzyża odbędzie w piątek o godz. 8ej wiecz. w Domu Narodowym bardzo ważne posiedzenie. Obecność wszystkich delegatów pożądana, gdyż wiele spraw oczekuje załatwienia i zatwierdzenia.

Posiedzenie Sekcji Rozrywkowej przy Głównym Komitecie Instytu Kościuszkowskiego, odbędzie się w piątek, w sali Domu Narodowego, punktualnie o godz. 8:30 wiecz. Ze względu na konieczność zlikwidowania spraw balowych, obecność wszystkich członków konieczna.

Roczne posiedzenie akcjonarjuszy Domu Narodowego odbędzie się w dniu 24 stycznia, r. b. o godz. 7:30 wiecz. na sali górnej.

Wieże sygnalizacyjne mieszczące się na Grand Concourse, zostały oddane do użytku policji kołowej. Wieże te zostały przeniesione z 5 Ave. i będą spełniały funkcję ostrzegaczy dla automobilistów i przechodniów. Ma to się przyczynić w znacznej mierze do zmniejszenia liczby wypadków samochodowych.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje WŁÓCZĘGA

Courtesy of New York World.

Czy znacie przypadkiem Janka Bobańskiego z Brooklyna?

Nie?

Podaję jego fotografję, zdjętą na stacji policyjnej w Westfield, N. J., gdzie znajduje się w więzieniu za sfałszowanie czeku.

Janek liczy dzisiaj czternaście lat, jest blady, nerwowy, niedokrewny.

Matka odumarła go, gdy liczył półtora roku. Ojciec Jerzy Bobański, mieszkający przy Bushwick i Montrose ul. w Brooklynie ożenił się poraz drugi i wraz z macochą zajął się wychowaniem dziecka, któremu wybrano zawód złodzieja kieszonkowego. Ojciec uczył go jak ma kraść i zmuszał go do okradania ludzi i domów, szczególnie piwnic. Nieraz brutalnie obijał swoje dziecko, gdy łup był za mały.

Macocha przyjmowała borderów, którzy prowadzili wesołe życie.

Janek do późnej nocy musiał myć statki i podłogi, zupełnie wyczerpany.

Przed dwoma miesiącami ukradł w sąsiedztwie kilka pudełek dobrych cygar, sprzedał je i za otrzymane pieniądze pojechał do Westfield do ciotki u której mieszkała jego siostra. Ciotka przygarnęła drugą sierotę po śmierci matki.

Janek przyjechał w starym, podartym ubraniu i dziurawych butach.

Zapisano go do szkoły parafjalnej, gdzie robił dobre postępy w klepaniu zdrowasiek.

Atoli stara żyłka złodziejska odezwała się w nim, gdy znalazł książeczkę czekową. Podrobił natychmiast czek na 50 dolarów i dostał się w ręce policji. Na stacji policyjnej przyznał się do winy, prosił, aby go odesłano do zakładu poprawczego, byle nie do domu. Obiecał, że będzie odtąd porządnym człowiekiem.

* * *

Biedny mały Bobański. Życzymy ci powodzenia w zakładzie poprawczym. Wiemy, że nie twoja wina i że za niesłoje grzechy pokutujesz. Dowiemy się, w którym zakładzie będziesz zamknięty i przyrzekamy, że co miesiąc przyjdziemy cię odwiedzić, gdziekolwiek będziesz, aby ci dać kilka słów szczerego współczucia, których ci biedna matka dać nie może.

Nie trać nadziei Janku!

Wierz, że jeszcze będziesz porządnym człowiekiem.

Wiara ta, pomoże ci!

Żegnaj i nie smuć się, gdy za tobą zamkną się podwoje poprawczego zakładu.

Kochany, biedny Janku.

Włóczęga.

Komitet Okręgowy Z. S. P. na New York i New Jersey będzie miał konferencję w dniu 20 stycznia r. b. (w niedzielę), o godz. 10ej rano w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl. Wszyscy towarzysze i towarzyszki proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

Posiedzenie wyborcze Tow. "Samopomoc Polska" odbędzie się w poniedziałek o godz. 8ej wiecz. w Domu Narodowym.

Na narożniku ulic 132 i 5 Ave. zasłabł nagle z niewiadomej przyczyny 18 letni Edward Grey, zam. pn. 205 West 135 ulicy. Chorego przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala Harlem.

Państwo Lay z West Newburg, Mass., obchodzić będą 75-tą rocznicę ślubu, on liczy 100 lat, a ona 90

UWAGA! UWAGA!

KLINIKA DOKTORA LORENZA
prowadzona przez
„NOWY ŚWIAT" i LIGĘ KOBIET

F. Gargasz Passaic. — Prosimy o dokładny opis choroby, jakoteż o podanie wieku pacjenta.

J. Kulig, Irvington. — Prosimy o wypełnienie i nadesłanie kuponu, który zamieszczony będzie w niedzielnym wydaniu „Nowego Świata".

A. Weber, Passaic. — Prosimy o opis choroby syna.

J. H. — Odpowiemy listownie za kilka dni, po otrzymaniu informacji od dra. Lorenza.

T. Swetz, Yonkers. — Kliniki odbywają się w środy o godzinie 9-tej. Dziecko zapisaliśmy i nazwisko zamieściemy w regularnem ogłoszeniu.

T. Kucharczyk, 633 East 13 ulica, New York. — Prosimy o bliższe informacje w sprawie choroby dziecka i zapłaty za wizytę.

A. Ustaszewski, Bronx. — Informacji udzielimy w Redakcji „Nowego Swiata", 24 Union Square, New York City.

W. Wilusz, New Bedford. — Odpowiemy listownie po konferencji z drem Lorenzem.

J. Natpielski, Ansonia, Conn. — Dr. Lorenz oświadczył, iż opisanej w liście choroby nie leczy.

W. Jaroszewski, Dickson City, Pa. — Zależy od doktora Lorenza. Pierwsza wizyta kosztuje $25. Możemy dziecko zapisać do kliniki, o ile sobie życzycie.

M. Janicki, N. Y. — List oddaliśmy Lidze Kobiet.

A. Krawiec, Mineola. — Prosimy o opisanie choroby dziecka, podanie wieku i t. p.

I. Gaciarz, Brooklyn. — Dziecko będzie badane przez dra Lorenza w najbliższym czasie.

M. Sielicki, Manyard. — Dziecko będzie badane przez dra. Lorenza. Nazwisko będzie podane w „Nowym Świecie".

W. T. Risliman, Woodhaven, L. I. — Dziecko będzie badane przez dra Lorenza w najbliższym czasie. Opłata za pierwszą wizytę po zniżonej cenie — będzie $10.

Z. Slawitz, Brooklyn. — Prosimy zgłosić się do „Nowego Swiata".

A. Borowy, Bloomfield. — Prosimy o opisanie choroby.

POJUTRZE

3-ci występ polskiej szkoły baletowej p. Luni Nestor

20go stycznia w Washington Irving Auditorium zapowiada się znakomicie. Większa część biletów już sprzedana; program nadzwyczaj urozmaicony i bogaty obejmuje tańce klasyczne, plastyczne, orjentalne, na palcach, interpretacyjne, narodowe i inne.—Kostjumy prześliczne, doborowa orkiestra, 2 balety po 1 akcie, w każdym bierze udział po 15 tancerek.

Mamy nadzieję, że Szan. Polonja i na ten raz nie zawiedzie, że poprze tę ogromną pracę p. Nestor i przybędzie tłumnie 20 stycznia do Washington Irving Auditorium. Początek punktualnie o 8ej godzinie wieczór. Bilety wcześniej do nabycia w Restauracji Domu Narodowego.

PANIE! POFARBUJCIE WSZELKIE UBRANIA I DRAPERJE

Pofarbujcie lub nadajcie inny odcień znoszonym, wyblakłym rzeczom za 15c.

Diamond Dyes

Każda 15-centowa paczka „Diamond Dyes" zawiera tak łatwy sposób użycia, że każda kobieta może pofarbować lub zmienić barwę wszelkich starych, znoszonych, spłowiałych rzeczy, aby wyglądały jak nowe, nawet, jeżeli nigdy przedtem nie farbowała. Wszystkie kolory do nabycia w aptekach.

CIĘŻKIE CHOROBY

Często są spowodowane przez zaniedbanie zaziębienia

Miljony ludzi umiera co zimy z powodu zaziębienia. Najlepszą rzeczą na zaziębienie, jest wypić filiżankę gorącej Bułgarskiej herbaty; pomaga ona rozgrzać oziębłą krew, powodując lepszą jej cyrkulację, i tę łagodnie przeczyszcza.

Przez laty używaną jest Bułgarska Ziołowa Herbata (poprzednio zwana Herbata na krew) do zwalczania zaziębień i utrzymania się przy zdrowiu. Lekarze wszędzie polecają pić tą herbatę gorącą, ażeby przerwać zaziębienie, gdyż wiedzą, że czyste medyczne zioła w Bułgarskiej Ziołowej Herbacie przyczyniają się wiele do utrzymania żołądka w zdrowym stanie, wątroby i wnętrzności. Aptekarze wszędzie chętnie polecają Bułgarską Ziołową Herbatę, gdyż wiedzą wiele ona pomaga.

Bułgarska Ziołowa Herbata akutkuje prędko. Dajcie dzieciom filiżankę owej. Przygotowujcie się do zwalczania chorób zimowych. Pójdźcie dzisiaj do Waszego aptekarza i kupcie Bułgarskiej Herbaty, lub poyślemy Wam naszą dużą paczkę familijną za $1.25, lub 3 za $3.15, lub 6 za $5.25. Adresować Marvel Products Company, 51 Marvel Building, Pittsburgh, Pa.

Przedstawienie i Bal
W MASPETH, LONG ISLAND
W SOBOTĘ, DNIA 19-GO STYCZNIA, 1924 ROKU
o godzinie 8-ej wieczorem
Będzie grał robotniczy Teatr z Maspeth, L. I.
W POLSKIM DOMU NARODOWYM
Willow Avenue, róg Clinton Ave., Maspeth, L. I.
Będzie wystawiona interesująca sztuka pod tytułem "Parlament Kobiet", komedja w 2 aktach, autora M. Garyna i „Jubileusz" autora A. Czechowa
Po przedstawieniu tańce do rana — Wejście 50 centów
DOJECHAĆ MOŻNA: — Z New Yorku i z Brooklyna, wziąć Grand St. tramwaj na placu w Brooklynie, zejść na Willow Avenue, iść dwa bloki an lewo.

Tow. M. Konopnickiej Gr. 20 Z. P. N,
i Tow. Wz. Pomocy „Narajów"
urządzają
Wielką Maskaradę
i Bal
w sobotę, dnia 19-go stycznia 1924 r.
W DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Pl., New York, N. Y.
Początek o godzinie 8-ej wieczorem
MUZYKA DOBOROWA POLSKA
Cena biletu $1.00
12 premij wartości $300 (część w złocie i część w drogocennych przedmiotach) będzie rozdanych za najpiękniejsze i najoryginalniejsze kostjumy i stroje narodowe

UNITED STATES LINES

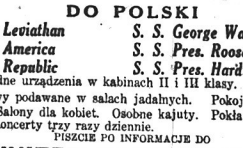

REGULARNA POSPIESZNA I POCZTOWA SŁUŻBA OKRĘTOWA
Z NEW YORKU DO GDAŃSKA i BREMĘ
PRZEZ SOUTHAMPTON i CHERBOURG
SZYFKARTY I BILETY KOLEJOWE
DO POLSKI

S. S. Leviathan — *S. S. George Washington*
S. S. America — *S. S. Pres. Roosevelt*
S. S. Republic — *S. S. Pres. Harding*

Wygodne urządzenia w kabinach II i III klasy. Najlepsze potrawy podawane w salach jadalnych. Pokoje do palenia. Salony dla kobiet. Osobne kajuty. Pokład spacerowy. Koncerty trzy razy dziennie.
PISZCIE PO INFORMACJE DO
UNITED STATES LINES
45 BROADWAY NEW YORK
Biuro w Kanadzie: 79 Queen Str. W., Toronto.
Agenci lokalni we wszystkich miastach.
Managing Operators for
UNITED STATES SHIPPING BOARD

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

BACZNOŚĆ NEWARK, NEW JERSEY!
Oddział im. Bol. Limanowskiego, Związku Soc. Pol.
urządza

UROCZYSTY OBCHÓD

Pierwszej Rocznicy śmierci Prezydenta Narutowicza
który odbędzie się
W NIEDZIELĘ, 20-GO STYCZNIA 1924 ROKU
o godzinie 3ej po południu
W SALI KLUBU OŚWIATOWEGO
255 Court ulica (w górze miasta)
Przemawiać będzie ob. D. Kułakowski i ob. Tim.
O liczne przybycie uprasza KOMITET.

NEWARK

Znaleźli go tam, gdzie nie szukali

Policja tutejsza szukała dwadzieścia cztery godziny za John Walsh'em, z pn. 463 Bank St.

Walsh nie był w domu. Nie poszedł do pracy, nie był nawet w swym klubie. Nie było go tam, gdzieby się można było spodziewać go.

Ale.

Przez cały czas, gdy dwóch detektywów i kilku policjantów przetrząsało cały Newark za nim — on spał sobie najspokojniej na stacji policyjnej pierwszego dystryktu. Policja poznała go, gdy telefonował do domu po pieniądze, aby się wydostać z więzienia. Dzisiaj Walch będzie stawał przed sądem oskarżony o pijaństwo i o pobicie Henryka Burtona, z pn. 268 Market St. Burton leży w szpitalu miejskim, z pękniętą czaszką.

Skazany na piętnaście lat więzienia za morderstwo

Uznany winnym przez ławę przysięgłych podczas zeszłotygodniowych przesłuchów, dziś został skazany na piętnaście do trzydzieści lat więzienia, Murzyn Van Doren Hill, z East Orange za zabójstwo Charles'a Clark'a, także Murzyna. Morderstwo miało miejsce w salunie Max'a Nieberg'a, pn. 240 Orange St., w dniu 29-go września.

Klub Życia Bal!

Na żądanie młodzieży newarskiej, odbędzie się Bal Maskowy w sobotę dnia 19-go stycznia w Domu Narodowym Polskim, 48 Beacon St.

Muzyka jak zwykle doborowa, a nagrody będą rozdane za najpiękniejsze i najkomiczniejsze stroje.

Wszystkich miłośników dobrej zabawy zapraszamy.

Za komitet:
R. A. Borkowski.

Odczyt Iwanowskiego

W dniu 25 stycznia wygłosi odczyt w Pol. Klubie oświatowym w Newarku p. Jerzy Iwanowski, były minister handlu i przemysłu w pierwszym gabinecie prem. Moraczewskiego i minister pracy i opieki społecznej w gabinecie Paderewskiego, były minister spraw zagranicznych w gabinecie Żeligowskiego.

Temat odczytu obejmie kwestję odbudowy kraju i ogólne stosunki polityczne i społeczne.

JERSEY CITY

Stuletnia staruszka daje przepis na długoletność

"Prawdziwie ciężką pracą" jest przepis na długoletność, podany przez panią Katarzynę Matuszak, która wczoraj obchodziła 106-letnią rocznicę swych urodzin, w domu swoim pn. 223 Linden Ave. Oprócz ciężkiej pracy pani Matuszak jest przekonaną, że "potrzebny także jest wesoły uśmiech".

Pani Matuszak przedstawia się fizycznie i umysłowo zdrową. Wstaje ona zawsze wczas rano, chociaż nieraz do późnej godziny w noc przysłuchuje się muzyce gramofonu, wraz z rodziną. Przed śniadaniem każdego rana, kąpie się, poczem pomaga w gotowaniu obiadu i kolacji, myje i wyciera naczynie.

Sędziwa ta staruszka, jest matką trzynastu dzieci i mieszka obecnie z "dzieckiem" rodziny Wincentym Matuszakiem, który jest sam dziadkiem i liczy sześćdziesiąt siedem lat.

Polski chłopiec poszukiwany

Adam Wiszyński, lat 14, z River Road, jest poszukiwany przez rodziców. Kilka dni temu opuścił dom rodzicielski i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. Młody Wiszyński jest pięć stóp wysoki, waży osiemdziesiąt funtów, był ubrany w jasne ubranko, ciemne palto, żółte trzewiki i w ciemną czapkę. Rodziców opuścił w niedzielę rano.

Polski Uniwersytet Ludowy

W niedzielę, dnia 20-go stycznia 1924 roku, o godzinie szóstej odbędzie się odczyt inżyniera J. Milewskiego, na temat: "Saletra, zastosowanie jej w przemyśle i znaczenie dla celów przemysłowych".

Odczyt ten będzie ilustrowany licznemi obrazkami, pochodzącemi z zupełnie nowego miejsca, które przedstawiają szereg zdjęć z fabryk i zakładów przemysłowych.

Wstęp wolny.

M. OSTROWSKA,
Kierowniczka.

KALENDARZYK ZABAW

19 Stycznia, — Klub życia urządza Wielki Maskowy Bal w Domu Narodowym, pn. 48 Beacon St. Rozdawane będą nagrody za najkomiczniejsze i najpiękniejsze kostjumy. Zadowolenie dla każdego.

19 Stycznia, — Sokół Polski, Gniazdo 17 urządza Wielki Bal Maskowy na sali Laurel Garden, pn. 457 Springfield Ave. Sto dolarów nagrody za oryginalne kostjumy dla mężczyzn i dam.

Telefon, Waverly 4521
Dr. Józef Michalski
Były Major-Lekarz Wojsk Polskich
14 Belmont Avenue
NEWARK, N. J.

Telefon. Passaic 6082
Helena A. Sitkowska
81 Sherman St., PASSAIC, N. J.
Polska Egzaminowana Akuszerka
z długoletnią praktyką oraz ukończonym kursem pielęgniarskim w szpitalach nowojorskich, poleca się łaskawej pamięci.

POLSKA HURTOWNIA
Skład produktów ziemnych, jak: kapusta, ziemniaki, cebula i inne artykuły warzywne. Owoce wszelkiego rodzaju dla groserników i restauracji po cenach przystępnych i hurtownych
Lesowicz i Sokołowski, Ska
118 Commerce ulica,
Newark, N. J.
obok Nowego Central Market.
Telefon: Market 7355.

KUPUJCIE TERAZ
Styczniowe Taniości
Automobilowe
1923 Studebaker Light 6 Coupe
1922 Buick 5-osobowy — Touring
1922 Moon 5-osoby — Touring
1923 Haynes 5-osob. — Sport-Touring
1923 Durant 5-osobowy — Touring
1921 Paige 5-osobowy — Touring
1921 Cleveland 5-osobowy — Touring
1923 Chevrolet F. B. 5-osob.—Touring
1922 Dodge 5-osobowy — Touring
J. L. TISSOT — Menażer, Dpt. używanych automobili.
NEWARK - FLINT CO.
560 BROAD ULICA
Tel. Mulberry 1420.

CIERPIĄCYM na ŻOŁĄDEK!
Czyście spróbowali Herman'a Poltawskiej Herbaty Nr. 5? Jedyna Herba ziołowa na nieregularność żołądka i nieczystą krew. Wysyłamy wszędzie za $1.00 paczkę. Zadowolni Was lub zwrócimy pieniądze. Przyślijcie dolara dziś! Sporządzana tylko przez
Herman's Pharmacentical Laboratories
520 Bayway, Elizabeth, N. J.

Tel. Montgomery 1160
LYNCH
KWIACIARZ
ŻYWE I SZTUCZNE KWIATY, BUKIETY I WIEŃCE NA WSZELKIE OKAZJE
348 GROVE STREET, Jersey City, N. J.

REFORMA ROLNA W POLSCE

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

Mamy w POLSCE 2.630.000 GOSPODARSTW mniejszych, z której to liczby tylko 89.000 gospodarstw o obszarze ponad 20 h.

Obszar mniejszej własności (gospodarstw chłopskich) wynosi około 16,000.000 hekt. Obok nich widzimy tylko około 20.000 gospodarstw większych (tabelarnych, dworskich, rycerskich), których obszar łącznie z dobrami publicznemi wynosi aż około 12.000.000 hektarów.

Parę tylko powyższych cyfr wyraźnie wskazuje na nienormalne stosunki rolne w Polsce i na konieczność reformy w kierunku poprawienia tych stosunków.

Nic też dziwnego, że z chwilą powstania Państwa Polskiego, kwestja rolna stała się aktualną.

Polscy socjaliści, którzy stali zasadniczo za wywłaszczeniem, a wreszcie zgodzili się na wykup przymusowy ziemi, bez odszkodowania, bardzo mocno forsowali początkowo nadział ziemi dla bezrolnych i służby folwarcznej, co ze względów finasowych nastręczało dla młodego państwa wiele trudności ze względu na nieodzowność wydatnej pomocy kredytowej na zagospodarowanie parcel. Rozumiejąc to, zrobili następnie pewien zwrot w kierunku podtrzymania intensywnych gospodarstw większych, śrubując jednocześnie lepsze warunki utrzymania dla służby folwarcznej. Stanęli więc, opierając się na innych zgoła zasadach niż obszarnicy — na wspólnej z nimi platformie. Stwierdzić jednakże trzeba, że mając swój specyficzny punkt widzenia na reformę rolną, socjaliści zawsze szczerze pomagali stronnictwom ludowym w walce o tę wielką społeczną i gospodarczą reformę, którą ugrupowania prawicowe nazywały stale i nazywają demagogją.

„Wyzwolenie" dążyło zawsze konsekwentnie do tego, aby stworzyć więcej średnich gospodarstw chłopskich, uwzględniając przedewszystkiem karłowate gospodarstwa, które powiększyć należy, a następnie — bezrolnych. Prowadziło walkę ostrą i bez kompromisów z prawicą. Natomiast „Piast" w walce tej miał częste załamania, szedł na ustępstwa i kompromisy, dążąc zawsze do tego, aby tworzyć przedewszystkiem bogate gospodarstwa wielkochłopskie; popierał prywatne instytucje parcelacyjne, które niejednokrotnie doprowadzając do takich głośnych afer, jak sprawa z „Dojlidami", uprawiały spekulację i wyzysk — aż wreszcie po obaleniu Sikorskiego, Piast zrobił z reformy rolnej przedmiot targu i handlu. Stworzono pakt, który był podstawą większości rządowej, do której „Piast" wszedł z Witosem na czele, opuściwszy obóz demokratyczny. W targach z prawicą przehandlowano reformę rolną zupełnie, zostawiając tylko prywatną parcelację, którą wykonywać mają spekulacyjne spółki parcelacyjne i prywatni przedsiębiorcy.

Zasadę, która była wywalczona przez demokrację i uchwalona przez sejm ustawodawczy 10-go lipca 1919 roku, oraz potwierdzona w ustawie z 15-go lipca 1920 roku — a mianowicie: PRZYMUSOWY WYKUP — zaprzepaszczono zupełnie, pozostawiając sprawę dobrej woli prawicy, która, nie wierząc w wykonanie paktu — podpisała go (co zostało przez prasę prawicową potwierdzone).

Obecna ustawa, przeforsowana w sejmowej komisji rolnej, „O PARCELACJI i OSADNICTWIE", a nie „O REFORMIE ROLNEJ" — opiera parcelację na dobrowolnem zaofiarowaniu ziemi przez obszarników, CO JEST, OCZYWIŚCIE, FIKCJĄ.

O tem, żeby rozparcelowano 400.000 morgów ziemi rocznie, ziemi zaofiarowanej dobrowolnie przez obszarników — mowy być nie może, jeśli wziąć pod uwagę ową „DOBRĄ WOLĘ".

Chociaż ustawa z 15-go lipca 1920 roku „o wykonaniu reformy rolnej" ma duże braki, gdyż była ona tworzona w warunkach nienormalnych, kiedy wróg stał pod murami stolicy — to jednak należałoby stać mocno na stanowisku zasad w niej zawartych i wywalczonych przez demokrację. Ustawę tę należy uzupełnić i wprowadzić ją w życie bez kompromisów, paktów i tajnych kontraktów z tymi, którzy zawsze będą przeciwni wszelkim reformom, prowadzącym lud polski do wyzwolenia ekonomicznego i społecznego, a przez to — do stworzenia Polski silnej, opartej o szerokie warstwy uświadomionych obywateli.

Cała demokracja polska z oburzeniem odrzuciła pakt p. Witosa z prawicą, a ustawę o „ZAPRZEPASZCZENIE REFORMY ROLNEJ" — uważa jako zdradę najistotniejszych potrzeb ludu pracującego i zwalczać ją musi podczas obrad plenarnych sejmu jeszcze mocniej i bezwzględniej, niż to czyniła na Komisji Rolnej.

Oto zdanie wybitnego znawcy sprawy rolnej w Polsce.

SINOBRODY W KOBIECEM WCIELENIU

Z SENSACYJNEGO PROCESU W MEKSYKU

Sala sądu karnego w Meksyku. Żądne sensacyjnych dreszczów tłumy mieszkańców stolicy. Dziennikarskie stoły oblepione korespondentami największych pism Meksyku, Stanów Zjednoczonych, Kanady. Nazajutrz wieloszpaltowe depesze świecące jaskrawością tytułów, rozniosą wieści o przebiegu procesu po całej drugiej półkuli. Z natarczywością rzucać się będą przechodnie na sprzedawców gazet, wyrywając sobie z rąk dzienniki, szukając nerwowo okiem odpowiedzi na swoją ciekawość.

Nic dziwnego. Przed sądem **rozgrywa się dramat pełen niesamowitych dreszczy,** dziwny w swej tajemniczości, skalą swego napięcia przewyższający to, co notowały kroniki kryminalistyczne od wielu pokoleń. Wielki proces Landru, który niedawno jeszcze emocjonował świat cały, blednie wobec tej strasznej, okrutnej historji, której bohaterką jest młoda, dwadzieścia lat licząca, Meksykanka, nazwiskiem Ewa Gonzalez.

Siedzi na ławie oskarżonych piękna, tajemnicza. Przecudne rysy jej twarzy — jak pisze sprawozdawca jednego z amerykańskich dzienników **stężały w nieruchomej masce,** która ma pokryć to, co się we wnętrzu jej duszy rozgrywa. Ślicznie wykrojone, płonące namiętnością usta zamarły jakby w napoły rzewnym, napoły ironicznym uśmiechu. Okalając głowę czarne hebanowe włosy, rozrzucone są w umyślnym, dodającym wdzięku, nieładzie. Duże, ciemnogranatowe oczy, zapatrzone w dal, jakby w rzewnem, tęsknem rozmodleniu stoją w jaskrawej sprzeczności z czynami, które ją tu na ławę oskarżonych przywiodły. **Bo burzliwą przeszłość** ma za sobą ta dziewczyna o twarzy rafaelowskiej Madonny, obdarzona w Meksyku przydomkiem "wielkiej miłośnicy". Trzystu kochanków przewinęło się, jak wieść głosi, przez wytworne salony Luz Gonzalez, w ciągu jej krótkiej lecz błyskotliwej karjery. Czterdziestu z nich przeszło przez salę sądową jako świadkowie w procesie...

Jakież są dzieje tego trującego kwiatu, wyrosłego na bagnie meksykańskich stosunków? Mając czternaście lat, zaczęła zbierać pierwsze laury jako tancerka w nocnym kabarecie. Wśród swych wielbicieli miała najpierwsze osobistości Meksyku... Po pewnym czasie zwróciła na siebie szczególniejszą uwagę. Zaczęto szeptać, że jakiś **zły urok rzucają jej ciemne oczy.**

Mężczyzn, należących do jej miłosnego orszaku, zaczęły coraz częściej spotykać nieszczęścia. Kilku z nich zginęło bez śladu w tajemniczy sposób. Mimo energicznych wysiłków policji nie udało się wyświetlić zagadki. Rodziny ich przywdziały żałobę...

W kilka miesięcy potem jednego z jej licznych amantów, syna amerykańskiego multimiljonera, Shelley'a znaleziono zamordowanego sztyletem w jednym z wesołych lokali Meksyku. Zabójcy nie odnaleziono. Zaledwie przycichła ta sprawa, gdy nowy straszny mord wstrząsnął umysłami ludności Meksyku. Tym razem w grę wchodziła trucizna. Znów sprawca pozostał obłokiem tajemnicy spowity, znów cios dotknął jednego z kochanków uroczej tancerki Gonzales.

Ten dziwny związek tragicznych przypadków z nazwiskiem "Wielkiej Miłośnicy' był tak oczywisty, że nie mógł się nie rzucać w oczy. Policja otoczyła ją niewidzialną opieką... Ale dopiero szczęśliwy traf lub raczej nieostrożność zbrodniarki pozwoliły zdemaskować w części jej okrutne praktyki i sprawiedliwości **okuć piękne ręce tancerki w kajdany.**

W okolicach nadmorskiej mieściny Jalape znaleziono trupa mężczyzny, ze strasznie porąbaną głową. Zabito go uderzeniem jakiegoś ciężkiego przedmiotu. Zwłoki morderca porzucił w przydrożnym rowie. W zabitym rozpoznano jednego z przyjaciół Gonzales. Poprzedniego dnia widziano go w jej towarzystwie w Meksyku.

Po żmudnem śledztwie zdołano ustalić numer auta, które przywiozło na miejsce wypadku tragiczną jego ofiarę. Ustalono również, że wyjechał on w towarzystwie drugiego mężczyzny i jakiejś zawoalowanej damy. Szofer, który prowadził samochód, zeznał, że towarzystwo cało wysiadło opodal Jalape i odprawiło auto, chcąc spacerem dojść do celu swej podróży. Konfrontacja szofera z tancerką pchnęła śledztwo na zdecydowane tory... **Rozpoznał on w niej ową tajemniczą damę.**

Tancerkę natychmiast osadzono w areszcie. Lecz fakt współudziału w zbrodni stał się dopiero punktem wyjścia śledztwa, które odsłonić miało niebawem wiele nowych, groźnie tajemniczych szczegółów.

UMOWY KORFANTEGO BĘDĄ ZREWIDOWANE

WARSZAWA, 31 grudnia — (pocztą). — Prezes rady minister skarbu p. Wł. Grabski ma poddać rewizji wszystkie umowy zawarte przez p. Korfantego z przedstawicielami przemysłu, rolnictwa i kupiectwa w sprawie zaliczek, rzekomo dobro wolnych, na podatek majątkowy. Premjer Grabski jest podobno zdania, że ustawa o podatku majątkowym daje rządowi większe zyski, niż zawarte przez p. Korfantego umowy, a następnie, że umowy te są w niezgodzie z obowiązującym prawem.

„NA SIELANCE"
„PASKARKA"
Czy lubicie muzykę do tańca, wesołą i skoczną? Więc nie omieszkajcie posłuchać. Oto rekord nagrany przez Bagdyńskiego, najlepszego polskiego harmonistę w tym kraju. — Udajcie się do sprzedawcy Columbia i kupcie go dzisiaj.
18000F
75c
Columbia
New Process
Records
Columbia Phonograph Company

Elektryczne żelazko zaoszczędza pieniądze

W pralni, w szwalni lub zakładzie wyrobu ubrań, to nieprzerwane, równe ciepło Elektrycznego Żelazka, zaoszczędza czasu, i pomimo tego jest zawsze mniej niebezpieczeństwa spalenia i zniszczenia materjału. Elektryczne Żelazka w różnych wielkościach można nabyć „Na spłaty ratami" i wypłacać, gdy się wyrównuje rachunki za elektrykę.

Zobaczcie Elektryczne Żelazka na naszych wystawach i poproście, ażeby nasz przedstawiciel przyszedł Was odwiedzić.

The New York Edison Company
At Your Service
Electric Heating Bureau
130 East 15th Street Phone: Stuyvesant 5600 (Extension 337)

Chas. Kosches
SKŁAD MEBLI
14 ul. i 1-Ave. New York City

Dziesięć Powodów

Dla których powinniście teraz odwiedzić największy skład mebli na East Side

1 **Skład nasz posiada meble w tak wielkiej ilości, że wybór jest łatwy.**

2 **Kupujemy towar w wielkich ilościach za gotówkę. — Dzięki temu otrzymujemy go po najniższej możliwie cenie.**

3 **Obrót nasz jest tak olbrzymi, że nie mamy w zapasie mebli przestarzałych, albo takich, które już wyszły z mody. Meble nasze zadowolą każdego, co do stylu.**

4 **Kupujemy towar tylko od solidnych, dobrze znanych firm — zapewnia to Wam gatunek i trwałość gwarantowane przez fabrykanta.**

5 **Dostawiamy do wszystkich części New Yorku, Brooklyna i sąsiednich miast w New Jersey.**

6 **Obsługa nasza zadowoli każdego. Długoletnie doświadczenie nasze zapewnia Wam liczne korzyści...**

7 **Znaczna część naszych klientów, to Polacy — Rozmówicie się u nas zawsze po polsku.**

8 **Skład otwarty jest dla wygody pracujących w soboty i poniedziałki wieczorem.**

9 **Położenie nasze jest dostępne dla wszystkich. — Opłaci się Wam nawet z dalszych okolic zapłacić kilka centów na przyjazd, a zaoszczędzić od kilka do kilkanaście dolarów na towarze.**

10 **Każdy może otworzyć konto. — Kredyt każdego jest dobry. Korzystajcie z tego teraz, zwłaszcza przed świętami.**

Chas. Kosches
SKŁAD MEBLI
14 ul. i 1-Ave. New York City

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

M. F. WEGRZYNEK — President & General Manager
W. BLAZEWICZ — Editor in Chief
S. T. HACZYNSKI — Managing Editor
P. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.25	Rocznie	$2.25
Six Months	$1.25	Półrocznie	$1.25
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$7.00	Rocznie	$7.00
Six Months	$4.00	Półrocznie	$4.00
NEW YORK CITY		W NEW YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$8.00	Rocznie	$8.00
Six Months	$4.50	Półrocznie	$4.50
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$1.50
Daily and Sunday		Codziennie i w Niedzielę	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$6.00	Półrocznie	$6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th St's)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCHE:
888 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0923

CZY PŁODNOŚĆ MA BYĆ PROBIERZEM WARTOŚCI NARODÓW

Całkiem poważnie zajmuje nas obecnie kwestja ograniczenia imigracji. Zdajemy sobie sprawę, że brak dopływu corocznego świeżych sił z Polski, będzie przyczyną szybkiego wynarodowienia się większości wychodztwa. Dlatego protestujemy wszyscy bez względu na obozy i przekonania, przeciw Bill'owi Johnson'a, który nietylko chce zmniejszyć emigrację z Polski o dwie trzecie obecnej, lecz stawia naród polski w pozycji drugiej klasy, pozycji przykrej i niesprawiedliwej.

Troska o dalszą polskość wychodztwa, każe nam usilnie zabiegać o niezależne szkolnictwo, które według nas jest dzisiaj jedynym środkiem do zachowania z młodego pokolenia chociaż części, dbającej o sprawy polskie — o Polskę.

Są jednak Polacy i nawet pisma polskie, którzy uważają, że wszystkie te troski i wysiłki nie są potrzebne. Poco i naco się troszczyć. Podają oni projekt nadzwyczaj prosty, który wykonany dokładnie, zupełnie według nich zabezpieczy wynarodowienie wychodztwa.

„Rekord Codzienny" w Detroit, pisze:

„Niech polki rodzą więcej dzieci, a śmiać się będzie można z wszelkich ograniczeń imigracyjnych"...

Niektóre pisma na Zachodzie ostro skrytykowały i wyśmiały projekt „Rekordu". „Dziennik Ludowy", pytając „Ilość czy Jakość" ma odgrywać najważniejszą rolę w rozwoju ludzkości, twierdzi, że „lepiej zasłużyłyby się Polki sprawie polskiej w Ameryce, i sprawie ogólno-ludzkiej, gdyby kosztem usunięcia się na ostatnie miejsce w hierarchji płodności — rodziły dzieci mniej, a wychowywały je na świadomych, prawnych i dzielnych Polaków, niezapominających swej przynależności do Polski, i umiejących godnie spełniać obywatelskie obowiązki wobec Ameryki".

Projekt „Rekordu Codziennego" nie jest nowy — i oryginalny. Rozwiązywanie kwestji narodowościowych **ILOŚCIĄ**, jest starym pomysłem, liczącym tyleż wieków, ile liczy sobie konserwatyzm i reakcja. Nie będziemy sięgali w przeszłość, która daje nam nieprzebrane źródła dowodów, że jakość w ocenie danego narodu, była zawsze niemal rzeczą podrzędną, a natomiast dominowała jego liczebność. Liczba zależy od płodności.

Zwróćmy uwagę na ostatnie lata po wielkiej wojnie.

Straciły państwa w krwawych walkach miljony ludzi. Wlazły po uszy w długi. Ale nie straciły ochoty do dalszych walk, względnie nie przestały myśleć o wzajemnem mordowaniu się w najbliższej przyszłości.

I oto, jakie powstaje przed nami zjawisko. Państwa wysilają się na propagandę, zachęcającą do rodzenia najwięcej dzieci.

Rozdaje rząd francuski i prywatne organizacje sowite rodzicom nagrody. W prasie i kinematografie ustawicznie wysławiani są jako bohaterowie ci, którzy dostarczą państwu największą ilość materjału ludzkiego.

Jeszcze lepiej robią to Niemcy. Bardziej metodycznie i dokładnie. Niewiele zachęty potrzebują Włosi i Polacy, ale pomimo to propaganda płodności kwitnie we Włoszech i w Polsce.

Nie jest wolna od niej Anglja, nie jest również wolna jak wiemy i Ameryka. Równolegle do zbrojeń, do wynajdywania coraz nowych armat i gazów, odbywa się we wszystkich literalnie narodach cywilizowanych formalny wyścig płodności. Każdy rząd nie waha się twierdzić, że ilość jego obywateli potrzebna mu, aby można ją skutecznie przeciwstawić ilości obywateli sąsiedniego państwa.

W rywalizacji umysłowej i ekonomicznej, na ilość stale i bezwzględnie skupia się uwaga.

Jeżeli wglądniemy w kwestję głębiej, to stwierdzić możemy, że propaganda płodności bez ograniczeń, pochodzi wyłącznie od reakcji. Ludzie postępu, ludzie nowych dążeń wiedzą, że płodność nie jest dzisiaj probierzem wartości narodów.

Dla dyktatorów, despotów, klik kapitalistycznych i feudalnych szczątków magnaterji, im większa jest masa, tym łatwiej mogą oni nią kierować, biorąc pod uwagę, że przeciętni rodzice nie mogą dać w obecnych warunkach, odpowiedniego swoim dzieciom wykształcenia.

Głupstwem wierutnem jest projekt „Rekordu". Ale nieskończenie większem głupstwem jest ogólna propaganda na całym świecie, która nie chce pamiętać, że stokrotnie słabsi liczebnie Grecy, zwyciężali przed więcej, niż dwoma tysiącami lat **JAKOŚCIĄ** perskich barbarzyńców. wb.

„DAR NARODOWY" DLA P. MARJI SKŁODOWSKIEJ

Niedawno, o czem wiedzą czytelnicy „Nowego Świata", w uniwersytecie paryskim, Sorbonie, urzędowa Francja, reprezentacje wszystkich państw cywilizowanych i świat naukowy, obchodzili 25-cio letni jubileusz odkrycia radu przez p. Marję Curie-Skłodowską i nieżyjącego jej małżonka. Dla upamiętnienia tej rocznicy utworzona została fundacja Curie, pod patronatem uniwersytetu paryskiego, celem popierania dalszych badań naukowych i zastosowywania radu w medycynie. Oprócz tego, rząd francuski wyznaczył pani Skłodowskiej za zasługi naukowe dożywotnią pensję w sumie 40,000 franków. Minister Strauss dokonał też uroczystego otwarcia ochronki dla ubogich imienia Curie.

W Polsce, skąd pochodzi znakomita badaczka, z racji tej rocznicy, powstał projekt uczczenia jej jakąś trwałą fundacją. Jak dowiadujemy się z prasy krajowej, w Warszawie powstał Komitet, który ostatecznie jeszcze nie zorganizowany, ogłosił odezwę tej treści:

W chwili dzisiejszej, gdy w 25-letnią rocznicę wiekopomnego odkrycia radu, Francja ofiarowuje naszej wielkiej rodaczce francuski "Dar Narodowy", a cały świat cywilizowany składa Jej dowody głębokiego hołdu i czci, Polska nie może pozostać obojętna, lecz winna uczcić swą genjalną córkę w sposób godny wielkiego Narodu.

Polski komitet do zwalczania raka, jako instytucja, która tak wiele korzysta z radu, jako czynnika leczniczego, kojącego cierpienia ludzkości — zwraca się do całego społeczeństwa polskiego z wezwaniem do zbierania ofiar na polski "Dar Narodowy" dla pani Marji Skłodowskiej-Curie.

Darem tym winien stać się "Instytut radowy im. Marji Skłodowskiej-Curie", który zapoczątkowany został już przed dwoma laty przez naszą znakomitą uczoną; ostatnio otrzymano od uniwersytetu teren pod budowę gmachu instytutu, lecz, niestety, do budowy tej z powodu niezwykle ciężkich warunków ogólnych przystąpić nie udało się dotychczas. Niechże więc Polska skorzysta z nadarzającej się sposobności uczczenia swej wielkiej rodaczki, niech stworzy poważną placówkę naukową, a wówczas prof. Skłodowska-Curie, mając możność pracy na gruncie ojczystym, będzie wśród nas i stworzy z instytutu ośrodek wiedzy, dla chwały nauki i kultury polskiej.

Skład osobisty komitet "Daru Narodowego" dla Marji Skłodowskiej-Curie zostanie niebawem ogłoszony.

Uprasza się o składanie tymczasowo ofiar do redakcji pism, które napewno nie odmówią w tem swej pomocy.

Wszystkie pisma proszone są o powtórzenie odezwy niniejszej.

Radą Polskiego Komitetu do zwalczania raka.

Jak doniosłe znaczenie będzie miał Instytut radowy dla zwalczania raka w Polsce, o tem chyba rozwodzić się nie trzeba. Nie proponujemy narazie składania ofiar na ten cel, ze względu na konieczne skoncentrowanie akcji w kampanji obecnie prowadzonej na rzecz Instytutu Nauko wo-Badawczego Im. Tadeusza Kościuszki. W swoim czasie, czytelnikom „Nowego Świata" sprawę tę przypomnimy.

* * *

PRZEPOWIADA WOJNĘ

Przed kilku dniami przyjechał do New Yorku literat irlandzki Shaw Desmond. Na wstępie oświadczył, że cała Europa przygotowuje się do wojny. Wojna, według p. Desmond'a wybuchnie za jakie 10 lub 15 lat. Mussolini stanie prawdopodobnie po stronie Niemiec. Cała Europa potajemnie czyni doświadczenia z trującymi gazami.

P. Desmond mówi to, co wielu przed nim powiedziało.

Szkoda, że nikt, ale to absolutnie nikt nie przepowiada pokoju.

NA MARGINESIE DNIA

pisze
HAKI-BEY.

OSZUŚCI nie wyczerpani są w pomysłach. Ostatnio wpadli na nowy pomysł, o którym "Dziennik dla Wszystkich" tak pisze:

"Nowy rodzaj oszustwa obmyślili ludzie, którzy nie sieją ni orzą, a zbierają. Oto korzystają oni z nekrologów pośmiertnych i adresów i wysyłają do nieboszczyków paczki C.O.D.

Spadkobiercy wypłacają należności czasem po kilka lub kilkanaście dolarów i przekonywują się, że we wnętrzu paczki jest drobnostka, wartości kilkudziesięciu centów.

Na takim byznesie oszuści robią pieniądze, dopóki ich nie złapie policja która już pilnie śledzi, kto pieniądze otrzymane z poczty zabiera."

Oszuści ci, jak widać, doskonale znają psychologję ludzką; wychodzą oni bowiem z założenie, że rodzina zmarłego, będąc zmartwiona, nie będzie się wiele zastanawiała i należność wypłaci.

Czytelnicy "Nowego Świata" fakt ten winni mieć dobrze w pamięci i ostrzec swych przyjaciół i znajomych przed pomysłami złodziejów i oszustów.

ARTHUR Brisbane, omawiając przykrą wiadomość o pokąsaniu czworga dzieci przez szczury, robi uwagę, że Ameryka, miast wydawać pieniądze na mieszanie się do wewnętrznych spraw Europy, winna obrócić je na walkę ze szczurami.

* * *

Brisbane jest najbardziej wykształconym i inteligentnym dziennikarzem amerykańskim i dlatego nie powinien w taki tani sposób prowadzić hearstowskiej propagandy trzymania się Ameryki zdala od spraw europejskich. W wieku aeroplanów i radio usiłowanie izolowania się jednego kraju lub narodu od drugiego jest nonsensem, albowiem pokonanie czasu i przestrzeni przez naukę przemawia raczej za ściślejszem zbliżeniem się narodów niż za odgradzaniem się murem chińskim.

Do gaszenia pożaru domu sąsiada winni stanąć wszyscy mieszkańcy wioski lub miasta, jeśli nie chcą, by ogień strawił i ich siedziby. Rzecz to tak prosta, że pan Brisbane nie powinien jej nie rozumieć.

* * *

Jeżeli dziennikarz hearstowski chce zachęcić Amerykanów do walki z plagą, jaką są szczury, powinien zaapelować do swych czytelników, by miljony dolarów, wydawane na barbarzyńskie walki pięściarskie, podczas których jeden przeciwnik zabija drugiego, obrócono na walkę z plagą szczurów, a rada stanowczo byłaby bardziej logiczna i bardziej doniosła w swych skutkach.

PARYSKI korespondent pism Hearst'a donosi specjalnym kablem, że angielski następca tronu podczas swej ostatniej wizyty w Paryżu nie nosił lakierków ani też kamaszy. Wiadomość ogromnie ważna, albowiem wpłynie na zmianę mody męskiej, gdyż wyrocznią w tym względzie jest zazwyczaj zanikająca dzisiaj odmiana gatunku ludzkiego, posiadająca koronowane głowy.

Gdy ludzkość przechodzi dzisiaj porodowe bóle nowego życia, gdy cały szereg kwestyj społecznych i politycznych nie może znaleźć rozwiązania, w rezultacie czego powstają wciąż coraz to nowe konflikty, są jeszcze ludzie i korespondenci, którzy mają CZAS zajmować CZAS ogółowi takiemi bzdurami, jak był ubrany następca tronu angielskiego, lub jaki inny koronowany "laluś", i stawiać prognostyki co do przyszłej mody.

* * *

Człowiek dwudziestego wieku winien zastanawiać się nad bardziej poważnemi sprawami niż te, jaki krój fraka lub spodni obowiązuje. Czy nie dosyć, gdy tak zw. piękna połowa rodzaju ludzkiego trwoni 90 procent swego czasu nad rozwiązaniem problemu, jaki kapelusz będzie modny na przyszłą jesień lub wiosnę?

* * *

W każdym bądź razie człowiek jest ogromnie wszechstronne stworzenie, jeżeli w przełomowej chwili historycznej, w nawale pracy nad wytworzeniem nowych i lepszych form życia ma czas myśleć nad tem, czy zagadnienia przyszłości ma rozstrzygać w lakierkach, czy też w jakichś innych modnych bucikach. Jeżeli do tego dodamy jałowe średniowieczne spory o dogmaty urzędowych pośredników między Bogiem a Człowiekiem, to będziemy mieli dość dokładny obraz wszechstronności ssaka dwunożnego, obdarzonego rozumem i wolną nieprzymusową wolą. Tak, człowiek posiada wolną i nieprzymusową wolę — nikt bowiem nie zmusza go do zajmowania swego umysłu rzeczami błahemi — chyba tylko głupota, z którą Rozum tyle wieków prowadzi walkę.

Historja człowieka to w znacznej mierze historja walki Rozumu z głupotą, to historja walki Prawdy z fałszem.

OSTATNIE trzęsienie ziemi w Japonji pochłonęło przeszło sto ofiar. Człowiek w swej walce z siłami przyrody, dążąc do ich ujarzmienia, odniósł wiele poważnych zwycięstw, jednak wobec trzęsienia ziemi stoi nadal bezradny, zdany na łaskę ślepych żywiołów. Nauka nietylko nie wskazuje mu środków do walki z temi siłami, lecz nie jest nawet w stanie przepowiedzieć dokładnie katastrofy.

Skutki trzęsienia ziemi zazwyczaj bywają straszne, lecz dla człowieka, istoty obdarzonej rozumem, odczuwającego swą wyższość nad wszystkiemi innemi stworzeniami, cała tragedja polega na tem, że wobec żywiołów tych tyle wieków stoi bezsilny, że potężny umysł jego kapitulować musi przed ślepemi i okrutnemi w swych skutkach siłami Natury.

* * *

Człowiek wydarł Bogu broń pioruna i obezwładnił go pod wieloma innemi względami, lecz wobec tak potężnej broni, jaką jest trzęsienie ziemi, stoi bezradny — i to jest jego największą tragedją. Nie ofiary więc, jakie ponosi w postaci zabitych braci, przepełniają duszę jego bólem, lecz świadomość bezsilności jest dla niego największą męczarnią, bo jest upokorzeniem świadomości przez nieświadomość, Rozumu przez ślepą siłę, która zwycięża Genjusz ludzki jedynie swą potęgą fizyczną.

Z PRASY I O PRASIE

W "Wiadomościach Codziennych" czytamy:

"Pan Paderewski znów rozpoczął turę koncertową w Stanach Zjednoczonych i spotyka się wszędzie z uznaniem jako genjalny pianista. Prasa postępowa, która wytykała mu błędy i nietakt, jako dyplomacie i politykowi od siedmiu boleści — z całem uznaniem mówi o nim jako o koncertancie.

Daje się również zauważyć, że niesmaczna reklama o dobrodziejstwach mistrza dla Polski, również coraz rzadziej się ukazuje.

Pan Paderewski jest na tyle utalentowanym muzykiem, iż nie potrzebuje ludzi zachęcać na swoje koncerty przynętą, że był kiedyś premjerem Polski. W interesie pana Padarewskiego leżeć powinno, aby o tem wcale nie wspominać. Zdarzyło mu się być raz fuszerem! Niechaj tego nie rozmazuje, ale niech kładzie nacisk na tę dziedzinę, w której jest genjuszem!"

Gdyby Pan Paderewski nie rzucał tego, do czego go Pan Bóg stworzył to nietylko, że nie wyrządziłby Polsce krzywdy, lecz oddałby Jej wielką usługę. Dobrze jednak, że pan Paderewski zrozumiał później, niż nie miałby zrozumieć wcale, że genjusz muzyczny i genjusz polityczny, to nie wszystko jedno.

* * *

Dziennik dla Wszystkich tak żegna ks. Lutosławskiego:

"Zmarł ksiądz Lutosławski, lider najzaciętszego odłamu reakcji polskiej, żerującej na ciele ludu polskiego, zionący zemstą do wszystkich, którzy nie chcieli kornie kłaść się pod stopą sfer uprzywilejowanych. Ksiądz Lutosławski, wbrew swemu posłannictwu miłości i przebaczenia przewyższył wszystkich zemstą i nienawiścią partyjną ku tym, którzy nie szli z nim ręka w rękę. Reakcja traci w nim filar, który podpierał całe rusztowanie gmachu nienawiści Starej Polski do Nowej!

Umarł po krótkiej chorobie pozostawiając wspomnienie przykre i przygnębiające. Umarł a Polska Nowa pozostała i rośnie i nie da się zamknąć w trumnie, do której kłaść ją przemocą chcieli tacy grabarze, jak ksiądz Lutosławski."

* * *

„Ere nouvelle" donosi ze Sztokholmu pod senzacyjnym wielce tytułem, iż Anglja dostarcza Niemcom amunicji. Odbyć się to miało w następujący sposób.

Koło miejscowości Rifae, w Szwecji osiadł na mieliźmie statek angielski „Warsew", któremu władze szwedzkie pospieszyły z ratunkiem. Aby go z mielizny zepchnąć trzeba było go wpierw wyładować.

I cóż się okazało?

Oto, że statek wiezie ładunek 250 tonn nitrogliceryny, bardzo poważnego w skutkach materjału kruszącego, która — według oświadczeń załogi — miała być przeładowana na statek niemiecki „Tilde".

Kiedy wiadomość ta dostała się do prasy angielskiej, okazało się ze materjał wybuchowy wieziony przez „Warsew" wysłany został przez znaną firmę Wickers'a której spółwłaścicielem jest Sir Bazil Zacharoff, legendarny bogacz, amator finansowy wojen, Grek, Anglik, Bułgar i Monachijczyk w jednej osobie.

Prasa angielska starała się tą wiadomość przytłumić, a firma Wickera wszelkich wyjaśnień odmówiła.

Telegram ten, czy korespondencję, przyjąć należy spokojnie i zimno, tak jak wielcy nasi protektorzy traktują swe wzajemne i do b. nieprzyjaciół stosunki. — Przypominamy tylko jak serdeczne namiętne frazesy jak „Entente cordiale", — „Gott strafe England", bogobojny zamiar Lorda Roberta Cecila — rozbrojenia państw w Lidze Narodów zbierających się i podkreślamy jeszcze iż temi setkami ton nitrogliceryny możnaby zamienić w gruzy i strzępy ludzkie cały Górny Śląsk polski.

Zachowujmy się więc tak zimno, by rzeczy ponad nami się dziejące nie były w chwili decydującej przykrą niespodzianką lub co gorsze klęską.

Z SYTUACJI W BERLINIE

Stosunki bezpieczeństwa w Berlinie, wyglądają niezbyt cudownie. Przestępcy zatrzymują przechodniów w ciemnych zaułkach i grożąc rewolwerem, proszą:

— Niechno pan się zaśmieje!

W drugiej ręce trzymają obcęgi do operacji dentystycznej (o ile pacjent ma złote zęby).

* * *

W pewnym teatrze pan zwraca się w loży do swej towarzyszki:

— Wie pani, że portjer przy loży wygląda, jak hrabia.

— Na miłość boską, nie mów pan tak głośno — jeszcze usłyszy: przecież to były panujący książę udzielny.

* * *

Na jednej ze scen berlińskich grają komedję, w której bohater zjada w trzecim akcie jajko, rozbite w szklance. Krytyk teatralny jednego z pism dziwi się „kosztownej wystawie" sztuki na tak ciężkie czasy.

ROZMAITOŚCI

MIASTO POD WEZWANIEM LENINA

Jak "Europe Nouvelle" donosi, w Rosji ma powstać nowe miasto. Będzie to trzeci z rzędu Nowogród o nazwie Nowogród-Lenin. Miasto to będzie zarazem stolicą Kaukazu. Będzie zbudowane w formie gwiazdy sowieckiej. Przestrzeń pomiędzy pięcioma promieniami gwiazdy wypełniona będzie ogrodami publicznymi.

ŚNIEG POD NEAPOLEM

Przed kilku dniami temperatura w Południowych Włoszech spadła gwałtownie. Wezuwjus i sąsiednie wzgórza pokryły się śniegiem, który Neapolitańczycy oglądać mogą w promieniach słonecznych, mówiąc sobie: lepszy śnieg pod Neapolem, niż Neapol pod śniegiem.

Również w okolicach Palermo na Sycylji spadł śnieg obfity.

Na morzu szalała burza, która spowodowała szereg wypadków i katastrof.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi E. B. — Dziękujemy za pamięć. Z nadesłanego wycinku nie skorzystamy, gdyż wiadomość tę mieliśmy już w naszem piśmie.

Czytelnikowi X. — Szyfkartę zawsze można wysłać do Polski. Osoba, o którą pytacie może przyjechać do Ameryki, jeżeli należy do kwoty emigracyjnej i posiada pozwolenie władz polskich na wyjazd z kraju oraz wizę amerykańską.

Czytelnikowi J. M. — Książki, o które pytacie, możecie dostać w Księgarni Polskiej, 16 St. Marks Pl. u dra Vorzimera i w Polish New Agency, 38 Union Square.

Czytelnikowi G. M. — Córka Marji Curie-Skłodowskiej nosi podwójne nazwisko, tak jak jej matka. Podwójne nazwisko uczonej Polki powstało w ten sposób, iż, wychodząc za mąż za Francuza Curie, zatrzymała swe panieńskie nazwisko, by w ten sposób podkreślić swoją polskość. Przykrą jest więc rzeczą, gdy jakiś matołek wydziałowy chce z tej racji w Was wmówić, sz. ob., iż córka jej jest nielegalnem dzieckiem. Zapamiętajcie sobie również, iż podział dzieci na legalne i nielegalne jest starym przesądem, który należy zwalczać, albowiem jest on rzeczą ogromnie szkodliwą pod względem społecznym. — Wszystkie dzieci są legalne.

Uwaga, co do biljona słuszna. Widać, że czytacie „Nowy Świat" z uwagą i zainteresowaniem. Mylić się jest rzeczą ludzką. Ten się tylko nigdy nie myli, kto nic nie robi. Z żyjących ludzi na ziemi tylko jeden papież rzymski ma pretensję do nieomylności, a mimo to bardzo często się myli.

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
827 East 14th Street, New York City

Meble A. STEC JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(Pomiędzy ósmą i Dziewiątą ulicą)
New York City
Telefon, Dry Dock 5248.

LEKARZ NA ZAWOŁANIE
Pośrednik Utrzymania Zdrowia i Leczenia Chorób,
napisany przez Dra. Medycyny J. M. Chrzana, specjalnie dla Polaków Amerykańskich, — zawiera opisy chorób, skutki i wskazówki, jak się leczyć i jak się ustrzedz chorób.
Zestawione są CHOROBY:
Zaraźliwe, Sekretne, Kobiet, Osłabienia męskie, Przeszczepianie Gruczołów, Choroby żołądka, Kiszek, Serca, Nerwów, Płuc, Oczu, Uszu, Gardła i tysiące innych informacji.
Tak pożyteczna książka jeszcze dotąd nie wyszła w Ameryce. Kosztuje tylko $5.00 i jest do nabycia w Księgarni F. FORTUNY, 422 E. 9th Street, New York City.

J. HELLER
ADWOKAT I NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż staro-krajowe w swoim biurze przy:
233 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
Polski Lekarz
86 Second Ave., róg Fifth St.
NEW YORK CITY
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2622.

Dr. BRYAN
333 E. 17th St. New York City
(Pomiędzy Pierwszą a Drugą Ave.)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9-ej rano do 8-ej wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
12 do 2 popołudniu.
6 do 8:30 wieczór.
W niedziele do godz. 2-ej popołudniu.
311 EAST 10th STREET
New York City

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU.
Dr. ZINS
110 East 16 Street
(Między Union Sq. i Irving Pl.)
GODZINY BIUROWE:
Dziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem.
Niedziela od 9 rano do 4 po południu.

DR. B. L. APFEL
DENTYSTA
Specjalność: robienie mostków i płyt.
Zęby wyrywane bez bólu. Psujące się zęby ostrożnie naprawiane.
Ceny umiarkowane.—Mówię po polsku
Godziny urzędowe: 9 rano do 9 wiecz.
132 EAST 7TH STREET
róg Ave. A. New York, N.Y.
Tel.: Orchard 5626.

Wszystkie tramwaje przychodzą do biura
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTY
Specjalność: robienie mostków i płyt.
Płyty reperowane na poczekaniu.
Wyjmowanie zębów uskuteczniane ostrożnie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East 10th Street.

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji.
Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.

220 E. 14th STREET, blisko 3rd Ave.

Doktór Schwartz
DENTYSTA
który mówi po polsku.
18 lat praktyki do Waszych usług.
Leczę zupełnie zęby Wasze.
Współczesne instrumenty
Wyrywam oraz leczę bez bólu
Przystępna tygodniowa spłata.
Badanie zębów bezpłatnie.
59 Suffolk Street
blisko Delancey St.
NEW YORK.

ARENA AUTO SCHOOL
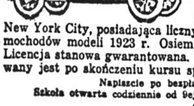

POLSKA SZKOŁA
Automobilowa
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od „a" do „z" powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór
A. Michałowski, inżynier
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54 St., New York.

ZAWIADOMIENIA

Zawiadomienie

Podaje się do wiadomości, iż Roczne Posiedzenie Akcjonarjuszy Domu Narodowego Polskiego w New Yorku (Polish National Home of the City of New York, Inc.) dla wyboru dyrektorów na następny rok i dla załatwienia wszelkich innych spraw, właściwych posiedzeniu, odbędzie się we czwartek, dnia 24-go stycznia 1924 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, na hali górnej w zarządzie korporacji, pn. 19-23 St. Marks Place, (E. 8th St.), w New Yorku.

JAN SKOWRONEK, Sekr.

ROCHESTER, N. Y.

Wielkie zgromadzenie członków oraz sympatyków Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Ameryce odbędzie się we wtorek, dnia 22-go stycznia, o godzinie ósmej wieczorem, w Domu Ludowym, pn. 818 Hudson Avenue. Będzie przemawiać były minister handlu i przemysłu w Polsce, powszechnie ceniony i szanowany, obecny zarządca dobrami Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Polsce, p. Jerzy Iwanowski, który przybył z Polski, aby dać sprawozdanie z działalności na zjeździe w Toledo, Ohio.

Wszyscy członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Mechaników Polskich są wielce pożądani, albowiem można będzie usłyszeć wiele ciekawych rzeczy o mechanikach oraz sytuacji w Polsce.

Wszyscy łamią sobie głowy!

Tytuł najnowszej operetki "Nitouche" wprowadził w zagadkowy stan stałych bywalców Teatru Polskiego, każdy po swojemu tłumaczy sobie tytuł operetki zaciekawiając się coraz bardziej: "Mamzelle Nitouche", czyli "Panna w Koszarach", wesoła operetka.

Pani Marjewska rozwinie przed nami cały zasób talentu, finezji i koketerji.

Nie lada atrakcją będzie też występ Ulatowskiego w roli organisty Celestyna.

W operetce wystąpi piętnaście osób z górą.

Akt pierwszy — w klasztorze u pensjonarki.

Akt drugi — w teatrze za kulisami.

Akt trzeci — w koszarach wojskowych.

Akt czwarty — w pensjonacie, powrót i skrucha.

Próby w całej pełni. Sztuka będzie wyjątkowo przygotowaną i wyreżyserowaną. Wszyscy pamiętajcie datę premjery.

Bilety wcześniej nabyć można w biurze p. Witkowskiego przy Siódmej ulicy, u p. Bialskiego przy Siódmej ulicy, w biurze Stowarzyszenia Mechaników Polskich przy Pięćdziesiątej Siódmej ulicy i w kasie teatru od godzinu szóstej wieczór dnia 27-go stycznia w Washington Irving High School przy Szesnastej ulicy, do godziny ósmej wieczór.

THOMPSONVILLE, CONN.

Niniejszem zawiadamia się wszystkich członków tow. Przyjaciół Szkoły, iż posiedzenie w ważnej sprawie odbędzie się dnia 20go stycznia 1924 roku, na sali Domu Narodowego Wawel. Początek posiedzenia o godzinie 7ej wieczór.

Wszyscy interesujący członkowie oraz i ojcowie, którzy posyłają swe dzieci na naukę języka polskiego, proszeni są, ażeby się stawili, jak jeden na to posiedzenie, ponieważ będą obmawiane sprawy bardzo ważne.

Komitet szkolny.

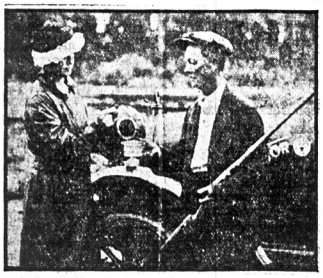

Szeryf, który walczył przeciw bandytom teroryzującym Florydę od szeregu lat

BRIDGEPORT, CONN.

BAL PĄCZKOWY

Zima... Ale nie jest to powodem, by pilnować pieca. Niech staruszkowie zgrzybiali tak się grzeją. Młodsi, w których krew nie zastygła jeszcze, niech idą w wir tańca, zabawę — a tam się rozgrzeją... Wszak najpiękniejsze chwile, to te, które przebawimy. A u socjalistów zawsze się wesoło i po polsku zabawić można.

Dlatego podajemy do publicznej wiadomości, iż Tow. WOLNY DUCH Z. S. P. urządza Bal Pączkowy, w sobotę, 19go stycznia, o godz. 8ej wiecz., w Domu Ludowym, 291 Bunnel ul.

Do tańca przygrywać będzie dobrowa orkiestra pp. Osika i Malinowskiego.

Wstęp 25c. Goście mile widziani.

KOMITET.

GLEN COVE, L. I.

Bal

Klub Polsko - Amerykańskich Obywateli z Glen Cove., L. I., urządza w dniu 27 b. m. wspaniały bal w Domu Narodowym pn. 10 Hendrick Ave.

Znakomita orkiestra, liczne niespodzianki, oraz obficie zaopatrzony bufet winie się przyczynić znacznie do powodzenia.

KOMITET OKRĘGOWY Z. S. P. NA NOWY YORK I OKOLICĘ!

Komitet Okręgowy Z. S. P. zwołuje okręgową konferencję do Domu Narodowego, pn. 19-23 St. Marks Place, na dzień 20-go stycznia, na godzinę dziesiątą rano punktualnie. Oddziały należące do Nowojorskiego Komitetu Okręgowego niechaj przyślą swych delegatów (w stosunku jeden delegat na każdych dziesięciu członków, a od każdego następnego członka również jednego delegata). — Delegaci winni być zaopatrzeni w piśmienne sprawozdanie, obejmujące działalność swego oddziału. Nie pożądanem jest, ażeby delegaci — nie mając gotowych sprawozdań — pisali na kolanach lub na drzwiach jakie takie sprawozdanie, jak to bywało na poprzednich konferencjach. Sprawozdanie winno być opracowane z ksiąg protokółowych i książki finansowej — podpisane przez urzędników oddziału. Takie tylko sprawozdania będą na konferencji uwzględnione.

Proponowany jest następujący porządek dnia:

1. Zagajenie konferencji;
2. Mianowanie komisji mandatadatów;
3. Wybór prezydjum;
4. Sprawozdanie delegatów poszczególnych oddziałów;
5. Sprawozdanie urzędników K. O., a) organizatora, b) sekretarza, c) kasjera, d) kolportera;
6. Interpelacje;
7. Referat — organizacja i agitacja, dyskusja do referatu;
8. Referat — robota oświatowa i czytelnictwo, dyskusja i przyjęcie odpowiednich rezolucji do powyższych referatów;
9. Wolne wnioski;
10. Odczytanie ogólnej rezolucji i odroczenie konferencji.

Uprasza się wszystkich delegatów o punktualne przybycie na salę, ażeby delegaci z oddalonych miejscowości nie czekali na "panów" z New Yorku i Brooklyna... do godziny dwunastej, jak to zwykle bywa.

Z leniwymi ignorantami liczyć się nie będziemy, a zapewno to wyjdzie na dobrze organizacji.

J. ZIĘCIK, Sekr.
S. MARKOWSKI, Org.

ASPIRYNA

Strzeżcie się Imitacji

Dopóki nie zobaczysz nazwy „Bayer" na paczce, lub na tabletce, nie otrzymujesz prawdziwego wyrobu Bayer'a uznanego przez miljony za doskonały i przepisywany przez lekarzy przeszło dwadzieścia trzy lata na:

Zaziębienie	Ból głowy
Ból Zębów	Lumbago
Ból Uszu	Reumatyzm
Newralgję	Ból, Ból

Przyjmujcie tylko „Bayer'a" Tabletki Aspiryny. Każda cała paczka zawiera odpowiednie wskazówki. Wygodne pudełko z 12 tabletkami, kosztuje kilka centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami. Aspiryna jest marką ochronną wyrobów Bayer'a Monoaceticacidester Salicylicacid.

Z BROOKLYNA

Do członków I-go Oddz. Zw. Mł. Pol.

Zacne Koleżanki i Koledzy!

W SOBOTĘ, DNIA 19-GO BM., OGÓLNIE ZNANE TOW. ŚPIEWU „LUTNIA", urządza w salach Domu Narodowego MASKARADĘ!

Przed kilkoma miesiącami, byliśmy świadkami, gdy w 35-cio letnią rocznicę założenia Tow. „Lutnia" szereg polskich Towarzystw, wyrażał Tow. Lutni swe uznanie za ich długoletnią —owocną pracę społeczną i śpiewczą.

Słyszeliśmy słowa zachęty, wypowiedziano przez członka założyciela i długoletniego ich prezesa ob. F. Jagockiego, który zwracając się do młodych członków „Lutni", obejmujących pracę po swych Ojcach, powiedział: „Nie starajcie się o to, by uważano Was, za perłę wśród drużyn śpiewaczych, ale zachowajcie tradycję, której my, starzy, ustępujący dziś Wam miejsca w pracy, zawsze hołdowaliśmy: *Bądźcie szarymi szermierzami idei śpiewaczej*".

Dziś, odmłodzona „Lutnia" ze swym prezesem K. Bogdanowiczem na czele, podjęła pracę w imię hasła, służenia swą pracą, sprawom ogólnym.

Oto, młodzi „Lutniści" urządzili przedstawienie „Dzieci Wdowy", z którego cały dochód oddano szkole M. Konopnickiej!

Oto, młodzi „Lutniści", jako prawi, bezpartyjni Polacy, uczcili pamięć Pierwszego Prezydenta Polski ś. p. Gabrjela Narutowicza, uświetniając swym śpiewem smutną uroczystość, poświęconą Jego pamięci!

Oto, młodzi „Lutniści" odegrali podczas „Wieczornicy J. Piłsudskiego" fragment p. t.: „Szaleńcy" przyczyniając się w wysokim stopniu, do uświetnienia tej uroczystości...

Jak na kilkamiesięczną zaledwie pracę młodej „Lutni"—chyba wystarczające dowody Ich dobrej chęci służenia Ogółowi!

Po kilku miesiącach pracy dla Ogółu, pomyśleli oni, i o zasileniu swych zasobów pieniężnych i urządzają w sobotę dnia 19go bm. w salach Domu Narodowego „MASKARADĘ".

Zabawy Tow. „Lutni" słyną z elegancji i doskonałej wervy, bo starają się oni zawsze, o najlepszą orkiestrę J. Mroza.

Ogół Polonji, poprze Ich, bo są Oni godni poparcia!

My wzywamy Was koleżanki i koledzy, abyście poparli ich możliwie najliczniej!

Pamiętajcie o Maskaradzie „Lutni".

Za oddział I-szy Z. M. P.

E. Brachocki, prezes,
A. Salik, sekretarz.

Dla ciekawych

Miodowych miesięcy chwile trwają niestety tyle, że nim się młodzi nasycą, inne ich cele zachwycają. Zachwytem chwili tej będzie, gdy amor wyda orędzie, aby przebojem wstępnym pobrać się w roku przestępnym.

Roczek taki mamy teraz, jak mówiłem o tem nieraz, na "Wyzwolenia" zabawę przybądźcie, choćby w noc, tam niespodzianek będzie moc. W niedzielę, 20-go stycznia, North Szósta Sześćdziesiąt Sześć, tam będzie co łyknąć i zjeść. Głośna to sala "Pułaski", młodzi nie zrobią łaski, jeśli się wzajem oświadczą, to starsi, za nich zaświadczą. A że to będzie w Brooklynie, weselisk będzie moc, zanim karnawał minie.

NIEŚWIĘTY.

Polak oczyszczony z zarzutu kradzieży

Stefan Komowski, lat 19, pnr. 13 N. 4tej ulicy, uniewinniony został onegdaj od zarzutu, jakoby skradł samochód, będący własnością F. Rose, w Bayside. Sędziowie przysięgli wydali przychylny wyrok na skutek zeznań jego najbliższych krewnych. Okazało się, że w dniu popełnienia kradzieży, Komowski znajdował się w domu w otoczeniu swej rodziny.

Bieda przyczyną samobójstwa

Pani Rebecca Snyder, zam. pnr. 140 Christopher Ave., popełniła onegdaj samobójstwo przy pomocy gazu a przyczyną tegoż była niemożność utrzymania siedmiorga dzieci głodujących. Mieszkanie było nieopalone, rent nieuiszczony.

Przykro musi być biedactwu na tym świecie. Człowiekowi mimowoli nasuwa się opinja, że na wielkie rodziny, tylko bogaci powinni sobie pozwalać, aczkolwiek w rzeczywistości dzieje się inaczej. Dlaczego?

Wieczorek familijny

W sobotę dnia 26 stycznia, odbędzie się na sali parafjalnej pn. 125 Eagle Street, Wieczorek Familijny, na który zaprasza się Polonję brooklyńską, szczególnie tych, którzy się zaliczają do wielkiej familji Greenpoint.

JUTRO! 19 stycznia JUTRO!

WIELKI BAL MASKOWY

urządza

Tow. ŚPIEWU „LUTNIA"

W sali DOMU NARODOWEGO w Greenpoint

261-267 DRIGGS AVENUE

Początek o godzinie 7:30 wieczór

Nagrody w złocie za najoryginalniejsze kostjumy

Przy dźwiękach orkiestry Kol. J. Mroza

TAŃCE DO RANA

Otrzymuje $12,000 za śmierć męża

Pani Mary Hannigan, pnr. 108 India ulicy, Greenpont ,uzyskała wyrokiem sędziów przysięgłych, $12,000 od firmy muzycznej Technola Piano Co. przy Borden Ave., tytułem odszkodowania za śmierć męża, poniesioną przy pracy. Okazało się na przesłuchach, że na męża jej spadł fortepjan podczas pracy, powodując złamanie nogi; wstrząśnienia jednak i ból wpłynęły ujemnie na akcję serca, które ewentualnie sprowadziło śmierć.

Do akcjonarjuszy korporacji White Eagle Retail Store, Inc.

Dyrektorjat korporacji White Eagle Retail Store Inc., zwołuje roczne posiedzenie akcjonarjuszy na środę, 30go stycznia, 1924 r. punktualnie o 8ej wieczór, w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., Brooklyn.

Za Dyrektorjat
Ed. Brachocki, prezes.
Stan. Bielski, sekr.

Czy pamiętacie

tę doskonałą operetkę: „Jagusia Płacze, Śmieje się Jaś", odegraną niedawno przez kółko amatorów Igo Oddziału Zw. Mł. Pol.?

Prawda, ile to było śmiechu — jak doskonale była grana — jak piękne i doskonale wykonane były śpiewy — jak dzielnie prowadził orkiestrę J. Mróz. Wszyscy się bawili ochoczo, wszyscy odnieśli pełne zadowolenie!

Teraz, to samo kółko amatorów, zasilone tak doskonałemi siłami, jak: panowie A. Korczyński (najlepszy tenor w Brooklynie) p. K. Bieńkowski i K. Śliwiński, (któż nie zna tych amatorów), pracują nad wystawieniem doskonałej krotochwili: „STARY PIECHUR i SYN JEGO HUZAR" w trzech odsłonach, z nadzwyczaj pięknemi śpiewami. Śpiewają pani F. Mazurkiewicz, M. Mróz, W. Hawrylak, oraz panowie A. Korczyński, K. Bieńkowski, J. Lewandowski, oraz doskonały chór mieszany złożony z członków tow. śpiewu „Symfonji", „Dzwonu Zygmunta" i „Lutni", oraz pełnemi werwy tańcami!

Będzie nowa bieslada w Domu Narodowym!

Będzie nowa uciecha!

A kiedy?

W NIEDZIELĘ, DNIA 3-GO LUTEGO, B. R.

A. S.

Do Wyzwoleńców w okręgu nowojorskim

Proszę wszystkich prezesów, sekretarzy i poszczególnych członków — jakoteż i sympatyków o przybycie na zebranie w dniu 20go stycznia, w niedzielę, punktualnie o godzinie 11ej przed południem w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place (8 ulica) w New Yorku.

W połowie miesiąca lutego przyjeżdża do Ameryki senator Woźnicki — przeto musimy obmyśleć środki przyjęcia godnego i zasłużonego obrońcy ludu.

Wzywam Was kochani bracia — stawcie się jak jeden mąż — bo tylko w jedności siła.

Z bratniem pozdrowieniem
Stanisław Rozen,
prezes V-go okręgu.

• • •

Proszę *o zwrot Kwitarjuszy* Polskiego Czerwonego Krzyża, w piątek, dnia 18go stycznia o godzinie 8ej wieczór w Domu Narodowym. Mimo kilkakrotnego wezwania znajduje się jeszcze około 50 kwitarjuszy u kolektorów, co utrudnia rewizję książek finansowych, jakoteż ogłoszenie nazwisk ofiarodawców.

Z poważaniem
Stanisław Rozen, sekr. fin.

KALENDARZYK ZABAW

19 Stycznia — Tow. M. Konopnickiej i Narajów — Maskarada.
26 Stycznia — Tow. śpiewu „Echo"— Maskarada.
27 Stycznia — Rada Oświatowa — Choinka.

Realności idą w górę!

KTO KUPI DOM TERAZ — ZROBI BARDZO MĄDRZE!

Mamy na liście domy o różnej cenie, we wszystkich dzielnicach Brooklyna

Nasz własny adwokat sprawdzi prawo własności (property search), uskutecznl kontrakt kupna i sprzedaży.

Pożyczka Pieniędzy na Hypoteki

ASEKURACJE WSZELKIEGO RODZAJU.

Eugene E. Kovach

206 Driggs Avenue, Brooklyn, N. Y.

POLSCY LEKARZE

Tel. Greenpoint 5715.
DR. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
Brooklyn, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 3 i od 6 do 8 wieczór
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon, South 995
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
8 do 9 rano, 1 do 2 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 8 do 10 rano.
707 Fourth Ave., BROOKLYN, N. Y.
Blisko 22ej Street

Telephone, 0499 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206—17th St. Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 popołudniu
do 7 do 8 wieczór
W niedzielę tylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
568 Leonard St. 116 North 9th St.
blisko Nassau St. blisko Berry St.
Od 1 do 2 popołudn. | Od 9 do 10 rano
Od 6 do 8 wieczór | Od 6 do 8 wieczór
Telephone, Greenpoint 3735, 2403

Telefon, Greenpoint 2273
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OFISOWE:
1 do 2 popołudniu i 6 do 8 wieczór.
W niedziele od 8 do 10 rano.
173 Metropolitan Avenue
Dom Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

Helena Mniszek — TRĘDOWATA — Powieść

(160) (Ciąg dalszy).

— Musiał być jakiś powód choroby, może psychiczny — wmieszał się Trestka.

— Ale jaki powód?

Księżna Franciszkowa podniosła brwi.

— Proszę mamy! jednak tą nagła choroba Stefci jest podejrzana: coś musiało zajść.

Księżna przez całą drogę nie mogła się uspokoić. Lucia płakała bez przerwy, młodziutkie księżniczki napróżno chciały ukoić jej żal.

W poniedziałek wieczorem przyjechali do Ruczajewa. Wyszedł do nich pan Rudecki i Brochwicz. Na ganku, w otoczeniu służby ruczajewskiej stał zapłakany Jur.

Starsza księżna Podhorecka pierwszy raz w Ruczajewie weszła do domu, jak posąg smutku — wysoka, majestatyczna, cała w czerni ciężkich koronek, wlokących się za nią w poważnych fałdach. Prowadziła księżnę, również czarno ubrana, panna Rita. Za niemi szła pani Idalja z Lucią, księżna Franciszkowa i księżniczki. Sznur kończył Trestka i Brochwicz. Pan Rudecki poszedł naprzód.

Gdy mijali salon, kilka osób z okolicy Ruczajewa będących tam, usunęło się grzecznie przed wyniosłą postacią księżnej.

— Podhorecka — babka ordynata — przyjechała — rozległy się ciche szepty.

Spoglądano z szacunkiem na idącą wolnym krokiem dostojną matronę, trochę dumną i pełną godności. Stygmat nieszczęścia księżna miała w swej twarzy bladej, gładkiej, i w spuszczonych powiekach. Siwe pasma włosów pod czarną koronką, spadającą obficie na ramiona, nadawały jej wyraz królewskości niemal. Księżna-babka, najzawzięciej oporna małżeństwu wnuka, z którą on walczył najdłużej, szła teraz patrzeć na jego tragedję, na jego głuchą rozpacz po zagasłem szczęściu. Księżna-babka niosła w swem sercu dramat straszliwy — wnuka.

Na progu umajonej komnaty staruszka zaczęła mrugać oczyma z wrażenia i nadmiaru jasności.

Potoki świateł mieniły się na środku pokoju, rozjaśniały ściany, obstawione dokoła smukłemi drzewkami brzóz. Sufit stroiły wieńce z białych kwiatów, spływające festonami, jak baldachim. Olbrzymie rośliny, całe drzewa, najpiękniejsze okazy z Głębowicz, przywiezione tu na kilku wozach, ubierały salon ruczajewski, grupując się malowniczo w kątach, osłaniając białe pnie brzóz. Zieleń, białe kwiaty i świece tworzyły przepaścistą wonną otchłań.

Wzniesienie na środku pokoju tonęło w kwiatach; białych różach, gwoździkach, liljach. Stopnie otaczały wieńce z konwalji i krzaczastych paproci.

Olbrzymie palmy wachlarzowe, sięgające sufitu, tworzyły nad wzniesieniem ruchome sklepienie. Zdawało się, że to wzgórze anielskie, jeden bukiet świeży pachnący, przejaśniony blaskiem.

Na stopniach, w głębi, wśród pęków róż klęczał Waldemar.

Oparty o najwyższą kondygnację, wpatrywał się zagasłemi oczyma w rzeźbione rysy śpiącej na wieki. Zasłaniały go szerokie liście palmy.

Za nim, w cieniu brzóz, siedział w fotelu pan Maciej, trochę dalej klęczała pani Rudecka z dziećmi i jeszcze parę osób.

Księżna-babka weszła do tej dziewiczej groty, niby sztandar żałobny, wywołując uczucie trwogi. Lekki szmer jej szat wzmocnił wrażenie jakiejś nieubłaganej potęgi, wkraczającej tu, jak ostatni wyrok. Zatrzymała się blizko stopni, podniosła oczy, patrząc z natężeniem i pionową brózdą na czole. Czarne, duże źrenice staruszki zmąciły się, zwarte silnie usta zaczęły drżeć. Nieruchoma, bezmiernie złamana w duszy, po długiej chwili szepnęła dość głośno i żałośnie:

— Jaka śliczna — ona śpi — w ślubnej sukni — w wieńcu — w welonie... Boże!

Łzy wielkie spadały z oczu staruszki.

Cicho, poważnie usunęła na kolana swą żałobną postać, chyląc nizko głowę przeciążoną smutkiem.

Wtem uderzył w obecnych rozdzierający krzyk Luci:

— Stefa! Stefa!

Waldemar rzucił się, wyprostował, spojrzał na dziewczynkę i, zaciskając zęby wsparł czoło na dłoni.

Lucia zemdlała. Wynieli ją zaraz.

Cisza zaległa pokój.

Przez otwarte drzwi werandy, zasłonięte kotarą, wlatywał szum drzew i gdzieś daleko w białych oparach zawodziły derkacze — łąkowe grajki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

UDAJCIE SIĘ PO

MEBLE

DO SWEGO!

NAJWIĘKSZY SKLEP

posiadający wszelkie gatunki mebli, absolutnie gwarantowanych

CENY NAJTAŃSZE.

Dostawiamy natychmiast do wszystkich dzielnic New Yorku i okolicy.

GOTÓWKĄ LUB NA SPŁATY

Macy's Bros

198-200 GRAND STREET, BROOKLYN, N. Y.

pomiędzy Bedford i Driggs Aves.

Wincenty Witos

Ciąg dalszy Na słynnem posiedzeniu rady naczelnej w Rzeszowie w grudniu 1913 roku, na którem stronnictwo podzieliło się na „stapińczyków" i "długoszowców", adwokat dr. Grek, który wówczas stał po stronie Stapińskiego, po kompromitującej mowie Długosza, odezwał się do Witosa: "No jak pan? To pan idziesz z Długoszem?" — **"Mnie ani Stapińskiego, ani Długosza na nic nie potrzeba"** — brzmiała odpowiedź chytrego Witosa. Przyszła wojna, która homeryckie boje „stapińczyków" i „długosików" przerwała. Walki partyjne zawieszono, a utworzono NKN, w którym aż do ostatka siedział i p. Witos. Przynależność do NKN dała mu jednak sposobność nie tyle do prowadzenia wielkiej polityki narodowej, ile do robienia... **zwyczajnych geszeftów.** Pan Witos w czasie wojny światowej został do spółki z kilku innymi członkami swej partji dostawcą wojskowym. W latach 1917 i 1918 wchodzi w stosunki z Centralą Odbudowy i dostaje budowę 500 domów w tarnowskiem. W roku 1918 do spółki z posłem Brylem i Rączkowskim przy pomocy austrjackich władz wojskowych sprowadza z Ukrainy płótno, które prawdopodobnie z doskonałym zarobkiem rozsprzedane zostaje między ludność. Charakterystycznem jest, że po sprzedaniu tego płótna wnosi podanie do Centrali Odbudowy Kraju **o przyznanie mu subwencji na potanienie... dawno sprzedanego płótna.** Centrala subwencję przyznaje. **Rozdział skór podeszwowych dokonuje się przy pomocy Witosa,** do którego krakowska izba handlowa **odsyła skóry te wagonami.** "Przyjaciel Ludu" otrzymuje zażalenia, że w Wierzchosławicach wprowadza się pewne formy pańszczyzny, ci tylko bowiem dostają skóry, którzy idą pracować na gruncie pana wójta Witosa. **Z Sanguszkami żył jak pies z kotem. Ile razy nie sprzedali mu drzewa w swoich lasach,** tyle razy przypuszczał do nich **"Piast' 'ataki, aż wyrąb po przystępnej cenie sprzedali.** Słowem następca w mandacie poselskim dyrektora banku parcelacyjnego Michała Olszewskiego niemniejszy ujawnił spryt kupiecki i zdolności handlowe od swego poprzednika. Rok 1918 zbliża Witosa do narodowej demokracji, która sama będąc liczebnie słabą, z konieczności szukała dla siebie oparcia na najpowolniejszym elemencie piastowskim za cenę dostojeństw dla pana Witosa.

Po przewrocie politycznym zostaje więc Witos przy poparciu narodowej demokracji prezesem Polskiej Komisji Likwidacyjnej, gdzie ręką i głową Lasockiego prowadzi politykę endecką. Cuda się dzieją. Taki dorobkiewicz wojenny, endek Dobija, zostaje naprzykład starostą w Żywcu, Kucharski wsławia się w dziale aprowizacyjnym, słowem przy pomocy Witosa endecja wypływa na polityczną widownię w Małopolsce i to za tanią cenę... za godność dla pana Witosa. Zupełnie tak, jak i dziś. I dziś bowiem endecy w Polsce rządzą dlatego, że p. Witosa zrobili prezydentem ministrów. Osobiste powodzenia prostolinijnemu kmiotkowi z Wierzchosławic zawróciły w głowie. Uwierzył, że jest człowiekiem opatrznościowym, że nawet najwyższe dostojeństwo w Polsce jemu się "słusznie patrzy". Wierzchosławianie nieraz mówili, że za czasów, gdy naczelnikiem państwa był Piłsudski, z najbliższego koła Witosa słychać było wrogie mu wyrażenia. **Piłsudskiego Witos nienawidził, bo — zdaniem jego — on mu zawadzał, on jego gwiazdę przyćmiewał.**

(Ciąg dalszy nastąpi.)

STARANIEM POL. TOW. GIMNASTYCZNEGO SOKÓŁ
No. 7-my, w New Yorku

Uroczysty Obchód

Ku uczczeniu pamięci powstania styczniowego 63-go roku,

W NIEDZIELĘ DNIA 20-go STYCZNIA, 1924

o godzinie 2:30 popołudniu, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place, w New Yorku

— PROGRAM —

1. Otwarcie Obchodu — prezes gniazda dh. Nowotka.
2. Hymn Narodowy — Chór „Harmonja" pod dyr. Kalliniego.
3. Przemówienie — Dr. Stefan Grotowski, konsul Rzplitej P.
4. Pieśń Polska — Chór „Polonja".
5. Deklamacja "Grób Agamemnona" — Juljusza Słowackiego, P. W. Ulatowski.
6. Powstanie Styczniowe — odczyt wygłosi dh. ksiądz dr. Chrzanowski, członek gn. 7-go w New Yorku.
7. Rota Konopnickiej — chóry „Polonja" i „Harmonja" ze współudziałem Szanownej Publiczności.

Za pośrednictwem prasy zapraszamy Szanowną Polonję, jak również wszystkie polskie towarzystwa męskie i żeńskie z New Yorku, Brooklynie i okolicy o jaknajliczniejszy współudział.

Wejście na salę bezpłatne. O punktualność prosimy.

Philadelphia i okolica

P. U. L.

Jedenasty z rzędu odczyt Polskiego Uniwersytetu Ludowego odbędzie się w niedzielę, dnia 20go stycznia o godzinie 5ej po południu w Domu Polskim, przy 211 Fairmount ave., odczyt wygłosi inż. A. Wilk, na temat *„Znaczenie węgla w przyrodzie, przemyśle i polityce"*.

Wstęp wolny dla wszystkich!

W. Tyl, kierownik.

Ważne zawiadomienie

Z powodu krótkiego czasu i dla oszczędzenia kosztów poszczególnych zaproszeń, zarządy komitetów: Przyjęcia jen. J. Hallera oraz Komitetu Kościuszkowskiego wzywają i proszą wszystkie Towarzytwa świeckie i kościelne, komitety i kluby bez różnicy za patrywań politycznych, by wysłały po 2-ch delegatów, a jeżeli czas nie pozwoli na wybór takowych, to aby przybyli reprezentanci danych towarzystw, jak prezesi lub sekretarze na posiedzenie, w Niedz. 20 Stycz., br. na salę Kasy Pośmiertnej św. Jana Kantego, Almond róg Orthodox ul., na którem Komitet Hallerowski zda kompletne sprawozdanie ze swej działalności, a po przyjęciu takowego przez zebranych przedstawicieli nastąpi rozwinięcie Komitetu Hallerowskiego i zreorganizowanie centralnego komitetu dla przeprowadzenia nie tylko akcji funduszu „Kościuszkowskiego" ale i rozmaitych bieżących spraw społeczno-narodowych".

Za Komitet Prasy:

Z Komitetu Przyjęcia jen. J. Hallera.

Stanisław J. Kapa
Bogdan J. Łukomski

Z Komitetu Kościuszkowskiego

A. W. Serbeński
B. Urbanowski.

(Uprasza się o przedruk w innych pismach).

BAZAR

Parafja św. Walentego na Frankfordzie urządza bazar na sali Marciniaka w dniach 14, 15, 16, 21, 22 i 23 lutego. Dochód przeznaczony na spłatę długów parafji .

Podając tę wiadomość, prosimy towarzystwa, aby okazały nam swoją sympatję i w dniach tych nie urządzały zabaw, a poparły nasz bazar.

Z poważaniem

Józef Klucznik.

KONWENCJA PREZYDENCJALNA PARTJI DEMOKRATYCZNEJ W NEW YORKU

Odbędzie się 24-go czerwca w Madison Square Garden — Pierwszy od 1868 roku

WASHINGTON, 16 stycznia. — Przywódcy partji demokratycznej po długich naradach i gorącem współzawodnictwie wielkich miast, które się wzajemnie przelicytowywały, przyrzekając wszystkie udogodnienia, składając olbrzymie sumy, jako gwarancję składanych przyrzeczeń, po zaciętej walce pomiędzy współzawodniczącemi miastami, zgodzili się wybrać miasto New York, jako miejsce przyszłej narodowej konwencji partji demokratycznej dla mianowania kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych w nadchodzących wyborach prezydencjalnych.

Konferencja odbędzie się 24go czerwca w jednej największej sali New Yorku, Madison Square Garden, mogącej pomieścić 20,000 uczestników. O uzyskanie konwencji ubiegały się trzy największe na zachodzie miasta: Chicago, St. Louis i San Francisco. — Zwycięstwo odniósł New York, gwarantując 255,0000 dolarów na potrzeby kampanji prezydencjalnej, jeżeli konwencja zostanie naznaczona do New Yorku.

Usiłowania przywódców partji demokratycznej z New Yorku poparli delegaci demokraci z Chicago, którzy zrzekli się swych głosów na korzyść New Yorku.

POINCARE PLANUJE RADYKALNE ŚRODKI DLA POWSTRZYMANIA ZNIŻKI KURSU FRANKA

Proponuje podwyżkę podatków o 20 procent — Parlament może odrzucić propozycję Poincarego

PARYŻ, 17 stycznia. — Premjer Poincare postanowił chwycić się radykalnych środków dla powstrzymania zniżki kursu franka, proponując w pierwszym rzędzie podniesienie skali podatkowej o 20 procent, zwiększenie oszczędności w wydatkach rządowych i położenie kresu wszystkim nadużyciom uprawianym na giełdzie. Zwołany na czwartek parlament zostanie poproszony o zatwierdzenie propozycji premjera. Wrazie, gdyby parlament odrzucił propozycję Poincare poda się do dymisji wraz z całym gabinetem. W kołach parlamentarnych panuje przekonanie, że sytuacja finansowa da się opanować bez potrzeby uciekania się do radykalnych środków proponowanych przez premjera pod warunkiem, by nie dawano na przyszłość żadnych pożyczek zagranicznych w rodzaju już zatwierdzonych jak dla Polski i Serbji.

PARTJA PRACY GOTOWA DO OBALENIA RZĄDU BALDWINA

Wotum nieufności będzie oddane pod głosowanie jutro — Premjer Baldwin stara utrzymać się przy rządzie

LONDYN, 17 stycznia. — Walka parlamentarna dla obalenia rządu premjera Baldwina już się rozpoczęła. Po wysłuchaniu mowy tronowej króla Jerzego wygłoszonej ze zwykłym ceremonjałem, Partja Pracy, po przedyskutowaniu jej na swojem posiedzeniu, uchwaliła podać następującą poprawkę do mowy tronowej. Jest naszym obowiązkiem zwrócić uwagę Jego Królewskiej Mości, że obecni doradzcy tronu nie posiadają zaufania parlamentu.

Poprawka wniesiona przez Partję Pracy zostanie oddana pod debaty parlamentu we czwartek. Głosowanie nad nią prawdopodobnie nie nastąpi wcześniej jak w przyszły wtorek.

WYROK NA LEJZORA HAMMERLINGA

WARSZAWA, 21 grudnia — (pocztą). — Sąd honorowy Senatu, dla zbadania sprawy sen. Ludwika Hammerlinga, wydał następujące orzeczenie: Sąd honorowy nie uznaje postawionych sen. Ludwikowi Hammerlingowi zarzutów w tej mierze, w jakiej zostały potwierdzone przeprowadzonem postępowaniem dowodowem, tudzież w związku z okolicznościami, jakie towarzyszyły dokonaniu przez Hammerlinga zarzuconych mu czynów, za dostateczne udowadniające uważanie Hammerlinga za człowieka czci pozbawionego. Podpisali: Nowodworski, Banaszek, Bielawski.

NIEMCY ZADOWOLENI Z OŚWIADCZENIA EKSPERTA AMERYKAŃSKIEGO

Widzą dla siebie ratunek w amerykańskim planie ratowania Europy

BERLIN, 17 stycznia. — Od ogłoszenia przez byłego prezydenta Wilsona jego sławnych czternaście punktów żadne oświadczenie amerykańskich dyplomatów nie wywarło w Niemczech takiego wrażenia i ogólnej dyskusji, jak oświadczenie gen. Davis'a przewodniczącego amerykańskich ekspertów na międzynarodową konferencję finansową dla oznaczenia płatniczej zdolności Niemiec i uratowania Europy od grożącego jej chaosu finansowego i gospodarczego. Generał Davis nieznany dotychczas narodowi niemieckiemu, z powodu ogłoszenia swego niezwykłego planu uratowania Europy i Niemiec od ruiny finansowej, stał się w przeciągu kilku dni bardziej znanym, aniżeli wielu najstarszych dyplomatów aljanckich.

Najbardziej Niemcom zaimponowała otwartość i szczerość amerykańskiego dyplomaty-żołnierza w przedstawieniu obecnego położenia Europy i Niemiec, którą politycy niemieccy uważają za powód nagłego spadku kursu franka poniżej wartości liry włoskiej. Mimo wyraźnego zaznaczenia przez Davisa głębokiej przyjaźni Stanów Zjednoczonych dla Francji, naród niemiecki w "brutalnie jasnem" przedstawieniu przez gen. Davisa kwestji, w sprawie położenia w Europie widzi dla siebie ratunek z obecnej katastrofy.

Przywódca Partji Pracy zapowiada politykę silnej ręki w sprawach międzynarodowych

LONDYN, 16 stycznia. — Przywódca angielskiej Partji Pracy McDonald prawdopodobny przyszły premjer angielski nie tai się ze swemi planami na wypadek powołania go do angielskiego rządu. W przemówieniu wygłoszonem podczas dyskusji przy mianowaniu poszczególnych komisji MacDonald oświadczył otwarcie posłom parlamentu, że muszą nastąpić zmiany w zagranicznej polityce Anglji, która musi zająć silniejsze stanowisko w polityce europejskiej i pokazać, że się nie pozwoli lekceważyć. Przy tej okazji nie zaniechał wytknąć obecnemu rządowi Baldwina szereg błędów, które obniżyły prestige Anglji na terenie międzynarodowej polityki.

Listy do odebrania:

Franciszek Żebrowski
W. Syńczyński
P. Benero
J. Strzeszyński

Odpowiedzi na ogłoszenia:

M. M. B.

Tylko wetrzyjcie takowy!

Gdy zaatakowani zostajecie przez reumatyczne bóle lub niedomagacie na newralgję, bóle w biodrach, członkach i muskułach, doznać możecie ulgę, o ile silnie natrzecie się środkiem

PAIN-EXPELLER

Zareg. w U. S. Pat. Off.

i odczuwać będziecie zar ciepła, uśmierzający zbolałe miejsca! Zbytecznym jest cierpieć, wtedy gdy tak pewna pomoc posiada się w pogotowiu.

Pain-Expeller takżamo Wam dopomoże, jak dopomógł niezliczonym tysiącom ludzi przez wiele lat. Miejcie zawsze butelkę na pogotowiu.

Do nabycia w aptekach po 35c. i 70c. butelka.

F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St., Brooklyn, N.Y.

Gra w piłkę koszykową Piątki gn. nr. 7 Z. S. P.

W sobotę wieczorem, dnia 19go stycznia, piątka piłki koszykowej Gn. Nr. 7 Z. S. P. z New Yorku, wystąpi do gry z silną piątką klubu Milos A. C. w sali gimnastycznej Washington Irving High School, przy 16ej ul. Kontest ten będzie zacięty i ciekawy, ze względu na to, iż obie piątki cieszą się niezwykłem powodzeniem. Gniazdo Nr. 7 wygrało dotychczas 18 gier, a przegrało tylko dwie. Milos A. C. również cieszy się całym szeregiem zwycięstw.

Ponieważ będzie to pierwszy kontest, na który zaproszona jest publiczność, komitet kontestu urządza także taniec, który odbędzie się po skończeniu gry. Do tańca będzie przygrywać prawdziwie polska orkiestra symfoniczna. Zatem okazja to niebywała dla miłośników sportu i tańca.— Kto żyw, niech spieszy zobaczyć, jak "nasi" umią grać w piłkę koszykową.

MARSZRUTA Jerzego Iwanowskiego

byłego ministra przemysłu i handlu

CLEVELAND, OHIO, Piątek, 18-go Stycznia.
BUFFALO, N. Y., Niedziela, 20-go Stycznia.
ROCHESTER, N. Y., Wtorek, 22-go Stycznia.
PHILADELPHIA, PA., Czwartek, 24-go Stycznia.
NEWARK, N. J., Piątek, 25-go Stycznia.
BOSTON, MASS., Niedziela, 27-go Stycznia.
NEW YORK, N. Y., Środa 30-go Stycznia.

YONKERS, N. Y.

W niedzielę, dnia 20go stycznia, 1924 roku na sali Klubu Kościuszki, 46 Orchard St., w Yonkers, o godzinie 4ej po południu, ks. W. Trzepierczyński z Brooklyna wygłosi odczyt na temat:— "Co to jest Kościół Narodowy?"

Wstęp wolny.

Wszystkich pragnących wiedzy uprzejmie zaprasza

KOMITET.

Restauracja pod nazwą
MOSCOW INN
161 West 44 St. New York
Tel.: Briant 0450.
Dzisiaj i codziennie występuje cygański chór pod dyrekcją Dubińskiego
Śniadanie z pięciu dań — 75 c.
Obiad z siedmiu dań — $1.25.
Dyrektor kuchni P. Wdowiczenko.
Dyrektor orkiestry A. Miller.
Dział koncertowy od 6 do 9 i od 11-ej do zamknięcia.

POLSKA RESTAURACJA
Wielki Wybór Potraw
Usługa Grzeczna
We Własnym Domu
JAN RAJCA
124 First Avenue

GĘSI
KACZKI
KURY
Świeże każdego dnia

Nie trzeba czekać — uczciwa waga.
Drób czyszczony bezpłatnie.
Torba do zakupów dawana darmo przy każdem zamówieniu
POLISH AMERICAN POULTRY MARKET
248 Bowery
blisko Houston St.
I 420 Keat Street Brooklyn.

Automobile na Licytacji
Wszystkie Wyroby i Modele
Stosownie do stanu kieszeni każdego. Sprzedawane na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałku, środy, czwarku i soboty. BROWNS, Third Ave., róg 11th Street. Automobile zawsze na wystawie.

PROSIMY niżej podanych o przysłanie swego adresu do administracji Nowego Świata celem otrzymania Certyfikatu Funduszu im. Tadeusza Koszciuszki. Pan Bergen, J. Gaworek i J. W. Klement.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAJNIŻSZE raty za przeprowadzania: do Philadelphia $50, do Bostonu $100. Przeprowadzamy wszędzie. Zwrotne ładunki przyjmujemy natychmiast. Telefonować po przedstawiciela i zaoszczędzić czasu. Tel. Evergreen 2869. Fast Motor Transportation Co., 2538 Myrtle Ave., Brooklyn (31 lutego)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

POTRZEBA dziewczyny do lekkiej roboty domowej, apartament sześciopokojowy, dobry dom i zapłata. Rothenberg, 990 Aldus St., Bronx, N. Y. (20f)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.
poleca następujące tanie domy:

W NEW YORKU:

8 fam. murowany w dobrym stanie, 5 pokoi i wanna dla rodziny, rent $2,585, cena $20,000, gotówki $5,000.
8 fam. i dwa sztory na Madison Ave., rent $3,120, cena $21,000, gotówki wedle umowy.
10 fam. murowany, 5 pokoi dla rodziny, w dogodnem położeniu, rent $3,038, cena $20,000, gotówki wedle umowy.
10 fam. murowany, ulepszenia, apartamenty po 7 pokoi, rent $4,200, cena $25,000, gotówki wedle umowy.
14 fam. i dwa sztory w ruchliwej sekcji, rent $4,933, cena $30,000, gotówki $7,000.

W BROOKLYNIE:

3 fam. drewniany, 15 pokoi, rent $820, cena $7,200, gotówki $1,800.
3 fam. oraz sztor z pokojami mieszkalnemi, w dobrym stanie, rent $1,320, cena $9,000, mała wpłata.
8 fam. drewniany, elektryka, rent prawie $200, cena $14,000, gotówki $500.
6 fam. murowany, 4 pokoi i wanna dla rodziny, rent $2,136, cena $14,250, gotówki $4,000.

W JAMAICA, CORONA, ASTORIA i innych miejscowościach poza miastem posiadamy także wielki wybór domów.

POLSKO - AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.

W NEW YORKU: 426 East 16th Street przy First Avenue
W BROOKLYNIE: 11 Diamond Street Przy driggs Avenue
W NEW YORKU: 204 East 57th Street Naprzeciwko Konsulatu.

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

Operatorek do Słomki doświadczonych na damskich kapeluszach
William Rosenblum & Co., Inc.
7 East 37th Street (20f)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

Poszukujemy sekretarzy towarzystw którzyby reprezentowali naszą firmę. Płacimy wysokie komisowe.
H. POPPER & SON
Fabrykanci Medalów i Odznaków
131 West 14th Street
Znani od 53 lat polskim towarzystwom.

POTRZEBA mężczyzn do pracy przez cały dzień lub parę godzin dziennie. Doświadczenie nie wymagane. Można zarobić dobre pieniądze. Zgłoszenia przez cały tydzień, 38 Park Row, Room 316, pytać o p. Hogańskiego, Department 11. (21m)

POTRZEBA stróża do 40-familijnego domu bez elevatoru, gorąca woda i centralne ogrzewanie, apartament 4-pokojowy na parterze dla stróża. Zgłoszenia listownie podając referencje i żądaną zapłatę. Box R, 620 St. James Bldg. (18m)

MASARZ lub dobry salesman umiejący jeździć automobilem poszukiwany jest jako spólnik do hurtownych wyrobów masarskich. Zgłaszać się, 85 Passaic St., Passaic, N. J. (27m)

POTRZEBA piekarza na drugą rękę. Zgłosić się do V. Boyar, 28 Pardee St., Bristol, Conn. (20m)

POTRZEBA parę inteligentnych osób do śledztwa spraw detektywów i systemy patroli. Bloom Detective Bureau, 799 Broadway, Pokój 230, New York. (22m)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

BUCZERNIA I DELIKATESEN NA SPRZEDAŻ Z POWODU INNEGO INTERESU. 391 GROVE STREET, JERSEY CITY, N. J. (20s)

BUCZERNIA do sprzedania. 58 — 17th Ave., Newark, N. J. (18s)

BUCZERNIA do sprzedania. 580 — 17th Ave., Newark, N. J. (18s)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż z powodu innego interesu. Zgłoszenia, 471 Henderson St., Jersey City, N. J. (24s)

BUCZERNIA, dobry powód sprzedaży. 207 Meeker Ave., Greenpoint, Brooklyn. (20s)

CAFE i Lunch Room, interes dobrze idący do sprzedania, cena przystępna, właściciel odjeżdża do Europy. Zgłoszenia, 739 — 6th Ave., Brooklyn, N. Y. (18s)

CANDY Store do sprzedania z powodu innego interesu. 174 Norman Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (22s)

CANDY i Cigar Store na sprzedaż, cena przystępna. Zgłoszenia, 511 Third Ave., Brooklyn. (18s)

CANDY Store z ładnemi pokojami, cena tylko $250. 553 Market St., Newark, N. J. (18s)

DELIKATESEN i lekki Lunch z nowem urządzeniem, tanio do sprzedania. 97 Grand St., Brooklyn. (22s)

GROSERNIA, Delikatesen i Candy Store do sprzedania; 3 pokoje ze sklepem.— elektryka; z powodu wyjazdu z miasta. Zgłoszenia: 155 — 21 St., South, Brooklyn. (21s)

GROSERNIA z trzema ładnemi pokojami, rent $25, dobry interes, cena tylko $350. 310 East 71st St. (19s)

GROSERNIA i Delikatesen do sprzedania tanio dla prędkiego kupca, dobra dzielnica. John Vogel, 40 Broadway, Elmhurst, L. I. (20s)

GROSERNIA i Delikatesen do sprzedania w polskiej dzielnicy, interes wyrobiony, cena przystępna. 446 West 53rd St. New York. (24s)

GROSERNIA i Delikatesen z pokojami, rent $35, dużo towaru, dobry interes, cena tylko $850. Zgłoszenia, 235 East 81st St. (20s)

KRAWIECKI interes, dwie elektryczne maszyny i wszelkie krawieckie urządzenia, bardzo tanio. 181 Maujer St., Brooklyn. (19s)

MEBLE z 3 pokoi do sprzedania; można zamieszkać; zgłoszenia 436 Second Ave., N.Y. 1-sze piętro, tył, drzwi Nr. 2, cały dzień. (16s)

MEBLE z 4 pokoi do sprzedania; można zamieszkać. 420 W. 37th St. City. 1-sze piętro. Zgłoszenia pomiędzy 7 a 8 wieczorem. (18s)

MEBLE na sprzedaż z czterech pokoi. 139 E. 6th St., zgłoszenia do Pool Room. (20s)

PIEKARNIA, PIEDRWSZORZEDNA, TANIO DO SPRZEDANIA. ZGŁOSZENIA, 51 FLEMING AVENUE, NEWARK, N. J. (20s)

PIEKARNIA do sprzedania z powodu słabego zdrowia, niema konkurencji. Zgłosić się na pierwsze piętro, 405 Grand St., Jersey City, N. J. (18s)

POOL Room na sprzedaż. 439 E. 6th Sreet. (20s)

POLSKIE REKORDY

Columbia, tylko 39 c. jeden. Duży wybór tańców i pieśni. 175 East 125th St. blisko 3rd Avenue.

RESTAURACJA i Lunch Room pod adresem 176 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. na sprzedaż tanio tylko $300 gotówką, reszta na łatwe spłaty, niski czynsz i lease, pięć pokoi ze wszystkiemi ulepszeniami, muszę sprzedać z powodu innego interesu. Właścicielka, Mary Bobrowska (20s)

SPRZEDAM swoją połowę restauracji. 129 West St., New York City. (24s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

RESTAURACJA i Lunch Room do sprzedania, blisko fabryk i doków w Brooklynie w bardzo dobrem położeniu, z powodu nieporozumienia spólników za pół ceny. Ci którzy myślą o kupnie takiego interesu, niech się zgłoszą do mnie a napewno nie pożałują. Jan Baran, 89 Prospect St., Brooklyn, foot of Hamilton Ave. (18s)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu nieporozumienia, lub przyjmę spólnika. Zgłoszenia, 509 E. 11th St. (20s)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu do innego miasta. Interes długo istniejący, dobrze wyrobiony, restauracja najładniejsza w tej miejscowości. 540 Market St., Newark, N. J. (18s)

SKŁAD wędlin z maszynerją, wędzarnia, rent $30, do sprzedania z powodu nieporozumienia familijnego. Zgłoszenia, 517 E. 5th St., do Restauracji, pomiędzy 11 rano a 4 po południu.

WYPRZEDAŻ skór, gum i wszelkich przyrządów do obuwia, można zostać. Lewiczek Bros., 298 Bedford Avenue, Brooklyn. (25s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

LINKE & BRACHOCKI

8 familijny drewniany dom po 4 pokoi, w bardzo dobrym porządku, rent miesięczny $145, cena $12,900, wpłaty $4,000. 12 pokojowy dom i wanna, w bardzo dobrem położeniu, $6500; wpłaty $2,000;— musi być prędko sprzedany.

LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe i Notarjalne
Asekuracja wszelkiego rodzaju,
1070 Manhattan Ave.
Brooklyn, N. Y.
blisko Eagle Street.

CZTERO-familijny murowany dom na sprzedaż, dwupiętrowy i salon, cena $8,500, gotówki $4,000, reszta na spłaty $120 miesięcznie, agenci wykluczeni. Zgłoszenia, 151 Morgan St., Jersey City, N. J. (24e)

WILLIAMSBURG
2 fam. murowany dom w tyle dwupiętrowy i sklep, murowany, czynsz $1,080, cena $8,500.
6 fam. i dwa sklepy, murowany, czteropokojowe apartamenta i łazienka, rentu $1,524, cena $12,900.
ZINIS, Właściciel
499 Grand Street, Brooklyn, N. Y.
Telefon, Stagg 3920 (24e)

FARMA z interesem na sprzedaż lub zmienię na dom, 215 akrów ziemi, 130 ornej, 45 akrów lasu, 2 dobre paśniki, woda przepływa, ziemia bardzo dobra, budynki w dobrym stanie, dom 13 pokoi, ładny sad, przy stanowej drodze telefon w domu, 30 sztuk bydła, maszyna do dojenia krów, 3 koni, stado kur, maszyna do rznięcia drzewa, automobil i wszystkie potrzebne maszynerje i wozy, sala do tańca przynosi dochodu $75 do $100 tygodniowo. Tom Akuszko, R. 3, Boonville, N. Y. (19e)

SHERWOOD, śliczna dzielnica wygodna komunikacja z West Mount Vernon Stacją, tramwajami, szkoły i sklepy blisko, 6 pokoi i łazienka, drewniany, nowoczesny, ogrzewany parą, lota 50x100, cena $6,600, gotówką $2,000, $20 miesięcznie. Daniel Lusk, róg Jerome i Yonkers Ave's. Telefon, Yonkers 7948.

TRZY-familijny dom murowany i duży Candy Store do sprzedania, bargain, cena $12,500, gotówki $4,000. Po szczegóły zwrócić się do Edwarda C. Ankiewicza, 717 Fifth Ave., Brooklyn. (21e)

MAŁA FARMA

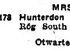

Nowy dom, wszelkie ulepszenia, jedna krowa, 25 kur i 10 kaczek, 35 minut jazdy z New Yorku, przy wielkiem fabrycznem mieście. Pracy wiele w różnych przedsiębiorstwach. Niska cena, mała wpłata reszta po $15 miesięcznie, aż będzie wypłacona. Piszcie zaraz do,
MRS. TINFO
178 Hunterdon St., Newark, N. J.
Róg South Orange Avenue
Otwarte wieczorami.

Farmy, domy i loty do sprzedania. Dwa nowe domy, dwu familijne, w dobrym położeniu, gaz, elekryka i inne ulepszenia, 2 loty wartości $3,000, cena za wszystko $11,500, wpłaty $4000. Wielki sklep, buczernia, grosernia i delikatesen; nowy automobil, obrót $780 tygodniowo; cena za wszystko $3,500. Dom 8 pokoi, ulepszenia i sklep, cena $4,000, wpłaty $2,000. Dom 7 pokoi i 6 lot, cena $3,800, wpłaty $1,500. Filanowsky, 103 ½ St. Marks Pl., (E. 8th St.), New York City. (12 lutego e)

Poszukiwania
(Information Wanted)

POSZUKUJE SPÓLNIKA z małym kapitałem, interes wyrobiony. Zgłoszenia osobiste. 128 LINDEN AVE., JERSEY CITY, N. J. Na drodze do Bayonne, N. J. Między 10 rano o 2 po południu Pan Edward Hartung (18l)

DOŚWIADCZONYC rzeźnik i masarz poszukuje pracy w New Yorku lub okolicy, w buczerni i grosernii. Zgłoszenia listownie. I. Decowski, 258 Avenue B, New York City. (20l)

Pokoje do wynajęcia
Rooms to let

APARTAMENTA do wynajęcia po cztery pokoi, duże jasne pokoje, tani rent, agent w budynku pomiędzy pierwszą a trzecią godziną. 339 Kingsland Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (19r)

POKÓJ do wynajęcia czwarte piętro front na prawej stronie. Zgłoszenia od siódmej wieczorem, 104 East 97th Street. (19r)

POKÓJ frontowy do wynajęcia. Zgłoszenia od czwartej, 131 Ninth Avenue, dzwonić No. 2. (18, 21 i 22r)